10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 35 A — Warszawa, środa 2 lutego 1938 r. — Rok XIII

„NIC OBRZYDLIWSZEGO NA ŚWIECIE NAD KARCZMĘ POLSKĄ, NIC PODOBNIEJSZEGO DO CZYŚCCA NAD NOCLEG W NIEJ, NIC PRZYTEM NĘDZNIEJSZEGO NAD ŻYDÓW, JEJ MIESZKAŃCÓW, KTÓRZY PIJAWCZYM SPOSOBEM SIEDZĄC W KAŻDEJ WSI SSĄ CHŁOPÓW, OBDZIERAJĄ PODRÓŻNYCH. NIC SZKODLIWSZEGO DLA GOSPODARSTWA NAD NICH".

Józef Ignacy Korzeniowski

Represje wobec Żelaznej Gwardii

Codreanu odmówił współpracy z rządem

Program polityczny radykalnych narodowców

Nasz korepsondent z Bukaresztu donosi:

Ostatnią sensacją polityczną, którą zajmuje się Bukareszt, jest komunikat oficjalny o propozycji współpracy, skierowanej przez rząd premiera Gogi do b. „Żelaznej Gwardii" występującej obecnie pod nazwą „Totul pentru Tara" (Wszystko dla Ojczyzny).

POWODY ODMOWY

Wódz „Żelaznej Gwardii" Codreanu w sposób zdecydowany odmówił współpracy z rządem. Stanowisko „Żelaznej Gwardii" motywowane jest brakiem decyzji w sprawach najważniejszych z punktu widzenia „Żelaznej Gwardii". Między inn mi stosowaniem przez rząd półśrodków w sprawie żydowskiej, brakiem określonego programu społecznego oraz udziałem w rządzie ludzi, co do których „Żelazna Gwardia" ma poważne zastrzeżenia. Jednym z nich jest minister spraw zagranicznych Micescu. Ponadto na urzędach i stanowiskach decydujących znajduje się dotąd wielu byłych masonów, co do których nie ma pewności, iż zerwali całkowicie ze swą dawną przynależnością organizacyjną.

SZYKANY ADMINISTRACYJNE

Nadto do rozdźwięku pomiędzy rządem a „Żelazną Gwardią" przyczyniły się systematyczne szykany administracji policji w stosunku do tej organizacji, które wzmogły się w ostatnich dniach. W związku z tym nominalny szef partii „Totul pentru Tara" inż. Clime (z punktu widzenia prawnego Codreanu po rozwiązaniu „Żelaznej Gwardii" nie mógł zostać szefem nowej organizacji), wydał odezwę do szefów okręgów i powiatów, którym poleca po każdym wypadku stosowania represji wobec „Legionarów" komunikować o tym władzom organizacyjnym.

ROZKAZ CODREANU

W związku z prowokacjami, z którymi napotykają się w działalności swej „Legionarzy" odezwa powtarza rozkaz Codreanu do członków organizacji: 1) Legionarze nie mogą z nikim walczyć bronią oszczerstw i obmowy, 2) Legionarze we wszystkich akcjach przestrzegać muszą rozporządzeń legalnych.

O NOWEGO CZŁOWIEKA

W tych dniach Codreanu udzielił dziennikarzom rumuńskim zbiorowego wywiadu, w którym mówił o wytycznych swego programu. Celem „Żelaznej Gwardii" jest stworzenie typu nowego człowieka, którego wartość najważniejszą stanowić ma jego moralność, odwaga i uczciwość.

PROGRAM ŻELAZNEJ GWARDII

Wytyczną przebudowy społecznej w myśl programu „Żelaznej Gwardii" ma być rozwój korporacjonizmu. W stosunku do mniejszości żydowskich, po dojściu do władzy, „Żelazna Gwardia" zastosuje politykę i metody radykalne, jakich dotąd nie zastosował rząd obecny. Wobec mniejszości węgierskich stosowana będzie jak najszersza tolerancja, Węgrom pozostawi się swobodę, z której będą mogli korzystać w sposób, który sami obiorą: „albo wielką lojalność, albo wielką nienawiść". W polityce zagranicznej Codreanu wypowiada się przeciw Małej Entencie, przeciw Lidze Narodów i porozumieniu bałkańskiemu, w które nie wierzy, podkreślając konieczność współpracy Rumunii z Włochami. M.S.

Bolszewicy nadal bronią

agentów swoich w Z. N. P.

Nie przebrzmiały jeszcze rewelacje o braniu w obronę przez prasę sowiecką i komunistyczną partii zawieszonego zarządu ZNP a został nam dostarczony nowy dokument. Jest nim pismo sowieckie **„Trybuna Radziecka"**, wydane w Moskwie, które w Nr. 6 z dnia 12 stycznia b. r. w dziale zatytułowanym: „Tam, gdzie panuje krwawy faszyzm, pisze (cytujemy dosłownie):

„Prasa faszystowska i duchowieństwo katolickie prowadzą wściekłą nagonkę przeciwko związkowi nauczycielstwa polskiego, jednoczącego postępową część nauczycieli polskich i usiłującego wyrwać dziatwę szkolną z pod demoralizującego wpływu kościoła katolickiego, usiłującego odgrodzić się od pogromowej agitacji antysemickiej. Ministerstwo Oświaty, idąc na spotkanie żądaniem reakcji faszystowskiej, rozwiązało zarząd związku i mianowało inne kierownictwo".

Komunistyczne żydki, redagujące w Moskwie „Trybunę Radziecką" wygadały się o istotnych celach działania grupy komunistycznej w ZNP.

Wystąpienie p. Prystorowej z Ozonu

Niespodzianki w Sejmie

Sprawa gen. Żeligowskiego

Znany zatarg pomiędzy gen. Żeligowskim a sejmową komisją wojskową znalazł swój epilog na wtorkowym posiedzeniu Sejmu.

Na pierwszym punkcie porządku dziennego postawiono wybory uzupełniające do tej komisji, w której po wyrażeniu votum nieufności gen. Żeligowskiemu przez 16-tu członków należących do Ozonu, wystąpili posłowie Byczyński - Wojnar, Duch, Formela, Morawski, Sapieha i wicemarszałek Schaetzel.

Sprawa ta budziła w kuluarach parlamentarnych, a nawet w szerokich kołach duże zainteresowanie, czego dowodem, że na wtorkowym posiedzeniu zarówno galerie dla publiczności, jak loża senacka i loża prasowa były przepełnione. Przybyli też premier, wicepremier i członkowie rządu.

NARADY, NARADY

Posiedzenie poprzedziły liczne narady. Rano odbyło się posiedzenie Ozonu, na którym ustalono nazwiska 6-ciu nowych członków, których klub miał popierać, jak i nowy skład całej komisji wojskowej, o ileby został zgłoszony wniosek o ponowny wybór wszystkich członków. Brano również pod uwagę ewentualność, że przemawiać będzie gen. Żeligowski.

Sprawy przybrały zupełnie inny obrót, aniżeli tego oczekiwano. Po otwarciu posiedzenia p. marsz. Car, który z powodu choroby dłuższy czas nie pojawiał się w Sejmie zawiadomił o rezygnacji sześciu posłów oraz o zrzeczeniu się mandatu członka komisji wojskowej przez gen. Żeligowskiego, po czym wygłosił następujące przemówienie:

DEKLARACJA MARSZ. CARA

„— Będąc w mocy piastowanego urzędu powołanym do oceny ważności powodów zrzeczenia się oraz z uwagi na zasadniczy charakter sprawy, uważam za konieczne podać do wiadomości Izby co następuje:

— Stojąc na gruncie niezawisłości członków tej Wysokiej Izby przy wykonywaniu mandatu poselskiego w

(Dokończenie na str. 3-ej).

Imieniny

P. Prezydenta R. P.

We wtorek obchodzono w całym państwie imieniny Pana Prezydenta R. P. W godzinach porannych odbyły się uroczyste nabożeństwa, a wieczorem gmachy państwowe były iluminowane. Młodzież szkolna zwolniona była od nauki.

Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski oraz marszałkowie Sejmu i Senatu nadesłali Panu Prezydentowi przebywającemu w Wiśle na Śląsku, depesze gratulacyjne.

W Słarogardzie...
(woj. pomorskie)
we wzorowo urządzonej fabryce produkowane są tabletki Aspirin. Przedstawiciele władz mieli możność przekonania się na miejscu o czystości produkcji oraz o hygienicznym sposobie pakowania.

TABLETKI
ASPIRIN

ASPIRIN – JEDYNIE Z KRZYŻEM BAYERA! ASPIRIN – JEDYNIE Z KRZYŻEM BAYERA!

ASPIRIN – JEDYNIE Z KRZYŻEM BAYERA!

4-go lutego o 9-ej rano

rozpoczyna się proces

inż. A. Doboszyńskiego we Lwowie

Rozprawa przeciw inż. Doboszyńskiemu rozpocznie się w piątek dnia 4 lutego o godzinie 9-tej rano w sądzie okręgowym przy ul. Batorego we Lwowie. Jak się dowiadujemy przewodniczący trybunały S. O. p. Dysiewicz przeznaczył dla publiczności tylko 180 miejsc. Bilety będzie można otrzymać za osobistym zgłoszeniem się w dniach 1 i 3 lutego. Proces potrwa około 10 dni. W skład trybunału oprócz przewodniczącego wchodzą: S. O. Dysiewicz, S. O. Michala i S. O. Frankel.

Obrony podjęli się następujący adwokaci: Jan Pieracki i Maciejko ze Lwowa, Jerzy Czerwiński i Zbigniew Stypułkowski z Warszawy oraz Adam Pozowski z Krakowa.

W PIOTRKOWIE TRYB.

zaprenumerować „ABC" można u p. Leona Palucha, ul. Narutowicza 15 m. 1.

Maruszeczko w Warszawie

będzie przeglądać akta swej sprawy

W przyszłym tygodniu sprowadzony będzie pod silną eskortą z więzienia wadowickiego do Warszawy groźny bandyta Nikifor Maruszeczko.

Maruszeczko zgłosił do władz sądowych prośbę o pozwolenie przeglądania akt sprawy o zastrzelenie wywiadowcy politycznego Bąka w Warszawie na ulicy Żurawiej. Termin procesu Maruszeczki w tej sprawie wyznaczono, jak wiadomo na 22 lutego i w związku z tym Maruszeczko przewieziony będzie do stolicy dla przeglądania akt.

Bandyta przebywając w więzieniu interesuje się czekającymi go procesami i prócz prośby o zezwolenie na przeglądanie akt, zwrócił się również o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu.

W procesie o zastrzelenie wywiadowcy Bąka zeznawać będzie ośmiu świadków, w tym pięciu policjantów i trzech przechodniów, którzy byli przypadkowymi świadkami morderstwa. W związku z zapowiedzianym sprowadzeniem Maruszeczki do Warszawy, w więzieniu Mokotowskim przygotowano już dla niego oddzielną celę.

Zjazd Z. N. P.

Dziś odbywa się zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Opinia polska oczekuje rezultatów obrad zjazdu z dużym zainteresowaniem. I nic dziwnego. Oświadczenie p. premiera, zarzucające dotychczasowym kierownikom tej organizacji szerzenie poglądów wywrotowych, dalej szereg szczegółów działalności Zarządu Głównego Z. N. P., ujawnionych przez pierwszego kuratora, generalna obrona Z. N. P. przez cały front ludowy — od „Robotnika" począwszy poprzez prasę żydowską, nielegalne wydawnictwa komunistyczne, aż do sowieckiej „Trybuny Radzieckiej" włącznie — udowodniły, że na terenie Z. N. P. działa zakonspirowana jaczejka komunistyczna, która usiłuje wyzyskać nauczyciela polskiego dla celów moskiewskiego Kominternu.

Zdemaskowanie agentów międzynarodówki komunistycznej i ujawnienie ich zbrodniczej działalności wśród nauczycieli Polaków — pozwoli na oczyszczenie atmosfery i naprawienie opinii, jaką w oczach Polski wyrządziła Związkowi Nauczycielstwa Polskiego szkodliwa działalność niektórych skomunizowanych nauczycieli. Czyny agentów Kominternu opinia publiczna niesłusznie przypisywała ogółowi członków Z. N. P.

Z. N. P. jako organizacja zawodowa, mająca na celu samopomoc koleżeńską, dokształcanie nauczycieli, wydawanie pomocy naukowych i tym podobne ściśle zawodowe zadania, sam w sobie jest organizacją apolityczną i pożyteczną dla szerokiego ogółu nauczycieli. **Tej roli związku nie wolno nie dostrzegać i nie można zaprzeczać** szeregu pożytecznych wyników pracy Z. N. P. Ogół nauczycieli zrzeszonych w Związku — to prawdziwi Polacy, nie raz nawet pionierzy polskości na kresach, kultury na wsi. Ludzie ideowi, którzy przeważnie w bardzo ciężkich warunkach, marnie wynagradzani sił swoich nie szczędzą, by w Polsce wychować dobrych obywateli. Tych *szerokich rzesz szarych żołnierzy, budujących w codziennym życiu wielką Polskę, nie wolno utożsamiać z bolszewickimi agentami.* To należy mocno podkreślić. Nauczyciel polski — to ofiarny i cichy budowniczy Polski, przed którym cały naród musi czoło pochylić. Pracą tych nauczycieli Polska buduje swą przyszłość.

Obradujący dziś zjazd Z. N. P. musi to zrozumieć, że cała opinia polska domaga się wyraźnego wypowiedzenia się, czy Z. N. P. chce być nadal polską organizacją zawodową nauczycieli, czy też ma się zamienić na posłusznego wykonawcę woli „Czerwonego Kremla". Ci, którzy wywalczyli Polsce wolność, chcą dzieci posyłać do polskiej szkoły, *chcą by ta szkoła uczyła dziecka czci i szacunku dla polskiej tradycji, historii, kultury.* Chcą, by zaszczepiona w domu w duszę dziecka *wiara katolicka była umacniana i rozwijana.* Polacy muszą mieć pewność, że młodzież, przyszłość narodu — jest wychowywana przez gorących patriotów. Dlatego opinia polska domaga się od obradującego zjazdu delegatów Z. N. P.:

1) wyraźnego odcięcia się i protestu przeciwko niepowołanej interwencji czynników

(Dokończenie na str. 3-ej).

Rodzinę Łęczyckich pod sąd!

str. 3-cia

Chłodno

Porywiste wiatry

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2 b. m.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami i przy dość silnym i porywistym wietrze zachodnim (górne około 70 km. na godz.). Temperatura po nocnych przymrozkach nieco powyżej 0.

W KRASNYMSTAWIE

zaprenumerować „A B C" można u p. Wandy Kulowej (Agencja Gazet)

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

229 górników zabitych

15-ta rocznica tragicznej katastrofy

KATOWICE, 1. 2. Dzień 31 stycznia z przed 15 lat (1923) przyniósł wiele nieszczęścia dla setek rodzin górniczych na Śląsku.

Wskutek zapalenia się pyłu węglowego w podziemiach wielkiej kopalni węgla „Hein'tz" w Bytomiu, na Śląsku Opolskim, nastąpił gwałtowny wybuch, w czasie którego 229 górników zostało zabitych zaś kilkaset rannych.

Kronika lubelska

ZMIANY PERSONALNE W FUNDUSZU PRACY

Z dniem 1 lutego ze stanowiska p. o. dyrektora Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Lublinie ustępuje p. Leonard Korgowd. Zajmie on stanowisko wicedyrektora Woj. Biura F. P. w Łodzi.

Do Lublina na opróżnione miejsce przychodzi z Warszawy p. Stefan Bochnowski. Przyczyny przeniesienia nie są znane.

PLACÓWKA „POLSKA"

W Siedlcach została uruchomiona spółdzielnia p. n. „Polski Przemysł Ludowy". Zadaniem nowej placówki jest organizacja produkcji i zbytu artykułów przemysłowych.

DAR DLA ARMII

W Hrubieszowie powiatowy Komitet Funduszu Obrony Narodowej postanowił ufundować 2 karabiny maszynowe dla pułku kawalerii.

Dar będzie przekazany pułkowi 14 lipca b. r.

KURSY DLA MŁODZIEŻY

W powiecie hrubieszowskim zorganizowano w 50 punktach kursy dla przedopoborowych, na które uczęszczało z górą 1000 osób. Niezależnie od tego na terenie powiatu czynnych jest 20 kursów wieczorowych i 3 szkoły wieczorowe.

DWUKROTNIE URATOWANY

Jan Wójcik, mieszkaniec Lubartowa dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo. Jednakowoż za każdym razem udało się go uratować.

Uparty samobójca nie wyrzekł się myśli odebrania sobie życia i powiesił się w pociągu.

Przyczyną samobójstwa była prawdopodobnie nieuleczalna choroba.

DWA POŻARY

(JK.). We wsi Strzyżów (pow. hrubieszowski) z nieustalonej narazie przyczyny spłonął chlew wraz z krową na szkodę Leona Kotylickiego.

Drugi pożar wybuchł w gospodarstwie Franciszka Woźniaka, we wsi Świeczechów (pow. janowski). Ogień strawił częściowo dom mieszkalny.

W obu wypadkach wszczęto dochodzenie.

RADIO PHILIPS I TELEFUNKEN

Kup w firmie chrześcijańskiej

ERNEST NEUMANN, MAZOWIECKA 6

LUTY

2

ŚRODA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7 18	16 22
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
7 9	17 52
Dł. dnia	Przybyło
9 4	1 20

Dziś Matki Boskiej Gromn.

Jutro św. Błażeja

STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetytorów; pracowników biurowych felczerów i masażystów poleca Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Tow. „Bratnia Pomoc" S. U. J. P. Krakowskie Przedmieście 30, tel. 2-77-02, czynne codziennie 13 — 14 i 18 — 19, soboty 13 — 14.

W hotelu Ritza w Paryżu

Zmarł ks. Pszczyński

KATOWICE, 1.2 (tel. wł.). 31 stycznia wieczorem zmarł na serce w hotelu „Ritza" w Paryżu Jan Henryk XV książę Pszczyński. Przy łożu umierającego obecny był hr. Aleksander, przypuszczalny główny spadkobierca zmarłego. Ks. Pszczyński liczył 77 lat.

Zmarły pozostawił z pierwszego małżeństwa trzech synów: ks. Jana Henryka, Aleksandra hr. Hochberga i hr. Bolko, z drugiego małżeństwa córkę Beatrycję i syna Konrada.

Olbrzymi majątek zmarłego był przedmiotem rozmaitych sporów w rodzinie książęcej, których echo niejednokrotnie przedostawało się na łamy prasy.

15 lutego

Proces Maruszeczki

w Katowicach

KATOWICE, 1. 2. (tel. wł.). W dniu 15 lutego odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Katowicach głośny proces przeciwko 24-letniemu Nikiforowi Maruszczce który będzie odpowiadał za zabójstwo 30-letniego Józefa Rotterbera i postrzelenie woźnego Sądu Apelacyjnego 40-letniego Antoniego Fornalczyka oraz za krwawy napad rabunkowy na restaurację Józefa Gałuszki, podczas którego zabita została żona właściciela Wiktoria oraz postrzelony sam właściciel i przypadkowy gość, niejaki Białas.

Czarna śmierć

KATOWICE, 1. 2. W podziemiach kopalni węgla „Siemianowice" w Siemianowicach Śl. nastąpiło t. zw. „tąpnięcie" wskutek czego zawalił się filar. Pracujący tam rębacz Antoni Fryc z Siemianowic Śl. został zabity na miejscu.

Pogrzeb ś. p. Kardasiewicza

W Sosnowcu odbył się pogrzeb podkomisarza policji państwowej ś. p. Bolesława Kardasiewicza, który zmarł w 53 roku życia. W ostatniej drodze Zmarłego wzięli udział liczni przedstawiciele władz państwowych, komunalnych, korpus oficerski, rodzina i wielu przyjaciół Zmarłego.

KRONIKA POLITYCZNA W GRÓJCU

zaprenumerować „A B C" można u p. Józefa Zaszewskiego ul. Skargi 21.

JUŻ JEST DO PRZEJRZENIA

urzędowa tabela wygranych IV klasy 40 Loterii

w kol. **J. Dzierżanowskiego**

NOWY ŚWIAT 64 — FRETA 9

gdzie padły wygrane

zł. **75.000** na nr. 145912

zł. **30.000** „ „ 2840

zł. **30.000** „ „ 190240

i wiele po **10.000, 5.000** i t. d.

„Czas" woli obcy kapitał

od polskiego państwa

„Czas" p. t. „ABC" nadal bolszewizuje" umieszcza następującą notatkę (cytujemy łącznie z cytatem z naszego pisma):

> **Poglądy gospodarcze „ABC", mimo odżegnywania się tego pisma od socjalizmu, komunizmu i t. p., znów stale przypominają nasze partii marksistowskich. Ostatnio występuje „ABC" za socjalizacją przemysłu naftowego. Pisze ono:**
>
> **„Nieodparcie nasuwa się myśl, że lepszym od tego wyjściem i kto wie, czy nie jedynym jest uspołecznienie kopalnictwa ropy. Wówczas przynajmniej tylko polskie interesy gospodarcze i obrony państwa będą rozstrzygały o jego losach!".**
>
> **Okazuje się, że totalizm „narodowy" i „międzynarodowy", mają jednak wiele punktów wspólnych.**

O co naprawdę chodzi? Oto pojawia się projekt ustawy, mający na lata interesy polskiego gospodarstwa i obrony kraju w zakresie nafty oddać w ręce rabunkowego kapitału obcego, mającego uzasadniony interes w niszczeniu naszego kopalnictwa. A „Czaa" nie znajduje miejsca, by to grożące nam niebezpieczeństwo ukazać swym czytelnikom, lecz poświęca swe szpalty obronie prywatnej własności... obcych najezdników!

„Uspołecznienie" — oto straszak. Nic dziwnego. W zakresie przemysłu naftowego jak i gdzieindziej interesy „Konserwatystów" warszawsko - łódzkich związane są mocno z instytucją prywatnej własności..., międzynarodowego kapitału.

Hasłem stało się widocznie konserwowanie „prywatnej własności" obcego kapitału, choćby z pogwałceniem prywatnej własności ludności rdzennej, jak właśnie rzecz się ma z głośnym projektem naftowym.

„Tydzień propagandy trzeźwości"

2 lutego rozpocznie się w całym kraju „Tydzień propagandy trzeźwości" pod protektoratem J. E. kardynała Prymasa ks. Hlonda.

W związku z tym 2 lutego o g. 12 w wielkiej sali Tow. Higienicznego (Karowa 31) odbędzie się, staraniem Tow. „Trzeźwość", akademia, w której wezmą udział jako prelegenci dr. Jasielewicz, ks. rektor Padacz, dyr. Jan Starczewski, mec. Jan Szczerbiński, docent dr. Gustaw Szulc, w części artystycznej znakomita śpiewaczka Stanisława Korwin-Szymanowska. Wstęp na akademię bezpłatny.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Kaprys markizy Pompadour".

KRISTAL: „Truxa".

KAPITOL: „Ostatni Mohikanin" i „Nie całuj mnie w kinie".

MARYSIEŃKA: „Ucieczka Tarzana".

TEATR MIEJSKI W BYDGOSZCZY

W środę o godz. 16-tej „Jadzia wdowa".

W środę o godz. 20-tej „Rozy i jej drużyna" (operetka).

W czwartek: „Panna Coctail".

W piątek. Z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

W sobotę: „Pan Jowialski" (komedia — premiera).

W niedzielę: O godz. 16-ej „Panna Coctail".

W niedzielę o godz. 20-ej „Rozy i jej drużyna".

NIESZCZĘŚLIWY SKOK DO PĘDZĄCEGO POCIĄGU

(a) Przy torze kolejowym na linii Toruń—Sławki, przy przejeździe kolejowym Stawki — Czerniewice znaleziono zwłoki mężczyzny lat około 30. Zawezwany na miejsce lekarz stwierdził, że zgon nastąpił wskutek pęknięcia czaszki. Denat najprawdopodobniej usiłował wskoczyć do jadącego pociągu, co mu się jednak nie udało. Uderzony przez pociąg w głowę padł na nasypy kolejowy z pękniętą czaszką. Śmierć nastąpiła natychmiast. Przy tragicznie zmarłym znaleziono jedynie 3 kwity wystawione przez zarząd miejski Aleksandorowa Kujawskiego na nazwisko Jana Myja. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

BUDOWA KANAŁU WARTA — GOPŁO

(a) Sprawa budowy kanału, który ma połączyć Wartę z Gopłem, została definitywnie załatwiona i nawet wyasygnowana została już kwota 5,5 miliona złotych na roboty tegoroczne. Roboty przy budowie zostaną rozpoczęte wczesną wiosną. Kanał ten jako połączenie Warty z Wisłą posiadać będzie wielkie znaczenie dla realizacji w przyszłości wielkiej drogi wodnej Śląsk — Gdynia. Kanał Warta — Gopło obliczony jest dla żeglugi barek o pojemności do 600 ton. Przy robotach znajdzie zatrudnienie około 2000 robotników. Ogółem roboty ziemne obejmują około 2,5 miliona m. sześc. wykopów i nasypów.

PRZEWÓZ WOJSKA

(a) Wojewoda pomorski powiadomił Pomorską Izbę Rolniczą pismem 1 dz. WW 4/8, że zgodnie z propozycją dowódcy okręgu korpusu nr. VIII pozostawił bez zmian na okres do dnia 31 grudnia 1938 r. dotyczące stawek wynagrodzenia środki przewozowe na rzecz wojska w czasie pokoju (Pomorski Dziennik Wojewódzki nr. 4 z dn. 15.2. 1937).

Strzelałbym do pielęgniarek

Wybryk adwokata żyda

Podczas toczącego się w Chełmie procesu z oskarżenia dr. A. Szulza o zniesławienie przez dr. Renatę Katz, obrońca Katzówny żyd przechrzta Bauhard dopuścił się niesłychanego wybryku.

Pochwalił on w czasie mowy obrończej nieludzkie traktowanie pielęgniarek przez oskarżoną i wyraził się dosłownie: „Ja strzelałbym do takich pielęgniarek".

W ten sposób w polskich sądach o polskich pracownicach wyraża się żyd.

Całe społeczeństwo jest oburzone bezczelnością żydowską; żąda bezwzględnego napiętnowania adwokata, który dopuścił się niesłychanego wybryku.

WIADOMOŚCI Z TORU

Piąty dzień gonitw zakopiańskich

Szanse współzawodników

GON. 1. Płoty. Z czterech zapisanych do tej gonitwy koni wyróżnić się zdeklarowanie Bobrujsk. Gonitwy nie powinien przegrać. Na drugą nagrodę pójdzie tu prawdopodobnie Dzwonnik, Ogarek ze względu na zły stan nóg nie jest zbyt groźnym przeciwnikiem. **Typujemy: Bobrujsk, Dzwonnik.**

GON. 2. Life Guard wygrał swą ostatnią gonitwę dowolnie. W tym miernym towarzystwie powinien triumfować łatwo. Na płatnym miejscu znaleźć się powinna Night Breeze.

GON. 3. Przeszkody. Prut i Foryś niczym specjalnym w tego rodzaju gonitwach nie wyróżniły się. Zdaje się, że najlepsze szanse dać należy mimo krwotoków Nemrodowi. Powinien on uporać się z dobrym steplerem Flagranti. Typujemy: **Nemrod, Flagranti.**

GON. 4. Płoty. Esdras zadebiutował doskonale, zwyciężając niezłą stawkę. I w tej stawce idzie z dużymi szansami. Bardzo groźnym konkurentem będzie dla niego Homer Bagheretta jest dobrze naskakana i mimo debiutu, może z powodzeniem zwyciężyć. Dla Harcerza, Ogarka i Iskry towarzystwo koni jest zbyt mocne. Sądzimy, że gonitwę rozegrać powinny: **Esdras, Homer i Bagheretta.**

GON. 5. Na czoło stawki wysuwają się tu Harry i Mandarinette. Harry jest koniem niezłym, galopuje dobrze i o ile mu się uda odskoczyć od startu, może dociągnąć do celownika. Z reszty zapisanych koni, najgroźniejszą dla niego będzie Mandarinette. Niespodziankę może zrobić Hipogryf. Typujemy: **Harry, Mandarinette.**

GON. 6. Olimp szykowany przez stajnię do Wielkiej Nagrody Tatr ma okazję w tej gonitwie do zrehabilitowania się za swój poprzedni przegrany wyścig. Esdras o ile nie pójdzie w gonitwie z płotami może wygrać po raz drugi. Maczuga biegała na torze stołecznym w niezłych towarzystwach przeprowadzona na rzut może na finiszu wyjść na czoło stawki. Niespodziankę może zrobić Alerte. Typujemy: **Olimp, Esdras.**

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

ADRIA: „Piętro wyżej".

APOLLO: „Królowa Wiktoria".

CORSO: „Czarny orzeł".

GLORIA: „Jego Złota Rybka".

GWIAZDA: „Narodziny Gwiazdy".

METROPOLIS: „Wyspa w płomieniach".

OŚWIATOWE T. C. L.: Upiór na sprzedaż".

RENAISSANCE: „Bohaterowie Morza".

SŁOŃCE: „Burgtheater".

SFINKS: „Wesoły Donżuan".

WILSONA: „Pasteur".

SZEF NIEMIECKIEJ POLICJI PRZEJECHAŁ PRZEZ POZNAŃ

Przejechał samochodem przez Poznań, w drodze do Warszawy, szef policji Rzeszy Niemieckiej, gen. Dulle, który przybył do Polski z rewizytą do komendanta głównego Policji Państwowej.

NIEPOKÓJ WŚRÓD BEZROBOTNYCH

Rozpoczęta dwa tygodnie temu agitacja pośród rzesz bezrobotnych w Bydgoszczy trwa w dalszym ciągu, a skutki jej ujawniają się w próbach urządzania pochodów przez miasto. W piątek około godz. 14 kilkuset bezrobotnych znowu zorganizowało pochód od biura Pośrednictwa Pracy przez Plac Teatralny i ul. Gdańską z zamiarem udania się do starostwa i żądania tm doraźnej pomocy. W pobliżu Hotelu pod Orłem interweniowało pogotowie policyjne, które po kilkunastu minutach rozproszyło manifestantów.

HONOROWY KONSUL WĘGIERSKI W POZNANIU

Dnia 4 lutego b. r. wyjeżdżają do Krakowa konsul honorowy królestwa Węgier w Poznaniu p. Tomaszewski i kierownik konsulatu p. Hidy, aby wziąć udział w powitaniu regenta Węgier, Horthy'ego.

DZIESIĘCIOLECIE DOWODZENIA PUŁKIEM

Dowódca miejscowego pułku strzelców konnych plk. Kownacki obchodzi we środę rocznicę dziesięciolecia dowodzenia pułkiem. Z tej okazji odbędzie się w pułku uroczystość uczczenia zasług plk. Kownackiego.

Wyścigi w Zakopanem

Zapisy na środę

Gon. I. dyst. 2 600 m. nagroda 500 zł., płoty. Bobrujsk st. Jordan, Dzwonnik Rościszewskiego, Homer Wajsbrodowej, Ogarek Zduńczykowej.

Gon. II. dyst. 1.800 m. nagr. 500 zł. Life, Guard st. Jordan, Magnes, J. Z. S. Night Breeze Wyszomirskiej, Trzask Frydera.

Gon. III. dyst. 3.600. nagr. 300 zł. przeszkody: Flagranti Zduńczykowej, Foryś Mrugaszewskiej, Nemrod Wajsbrodowej, Prut Rejsnera.

Gon. IV. dyst. 2.400 nagr. 300 zł. Płoty: Bagheretta Gajewskiego, Foryś Mrugaszewskiej, Esdras i Harcerz Rościszewskiego, Homer Wajsbdodowej, Iskra Niemojewskiego, Komar Harlanda, Ogarek Zduńczykowej, Rywal Karlingera.

Gon. V. dyst. 1.600 m. nagroda 400 zł.: Alraune Cerbowej, Debello Rościszewskiego Harry Nauruza, Hipogryf stajni Ferdynandów, Mandarinette Zduńczykowej, Panama Wyszomirskiej.

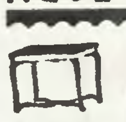
Gon. VI. dyst. 2.000. nagr. 600 zł.: Alerte Szweitzera, Esdras Rościszewskiego, Maczuga Pomernackiego, Olimp stajni Nałęcz, Orfeusz Wajsbrodowej, Rywal Karlingera.

NASZE TYPY.

1. Bobrujsk, Dzwonnik.
2. Life Gnard, Magnes.
3. Flagranti, Nemrod.
4. Ogarek, Esdras, Komar.
5. Harry, Alraune.
6. Olimp, Esdras.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEBLE



MEBLE Firma chrześcijańska „Ciężkowski" Nowy Świat 59. Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki pojedyncze.

MEBLE gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wytwórnia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.



MEBLE Stylowe, nowoczesne, Stołowe, Sypialnie, Gabinety, Sztuki pojedyncze, wytworne meble tapicerskie poleca firma chrześcijańska „Ciężkowski", Nowy Świat 64, tel. 3.49-85. Wyrób własny. Warunki dogodne.

KUPNO, SPRZEDAŻ



Maszyny do pisania Torpedo podróżne biurowe, arytmometry Thales, duży wybór maszyn używanych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700 05.

RÓŻNE

A. WYTWÓRNIA BIELIZNY S. OLSZEWSKI Warszawa Koszykowa 45 poleca bieliznę damską, męską, dziecinną, pościelową, piżamy, bluzy, palty brzuszne. Firma istnieje od 1912 r. Ili proc. rabatu dla okazicieli nin. ogłoszenia. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

Dykty, forniery, listwy, kielsztosy Stefan Choromański, Żurawia 26, tel. 91047.

DLA MĘŻA NIESPODZIANKA

Dla Dziadzia, Babci właściwym upominkiem. Dla Synka, Córeczki — pamiątka na przyszłe lata. Fotografując u siebie w domu nie narazi Pan zdrowia dzieci w dnie chłodne. Można dziatwę przebierać korzystać inaczej. Pięknie pozujemy dzieci na tle zabawek, łóżeczka. Fotografów do mieszkań wysyła EL-CHA-FILM, BRACKA 17. Fotografujemy bez magnezji. 12 różnych fotografii zł. 5.70. Informacje — zgłoszenia tel. 2-78-60.

NAUKA I WYCHOWANIE

Tańców szkoła Kłosowskiego, Wilcza 19 — rozpoczyna komplety nowoczesne, wirowe. Gwarancja piśmienna. Lekcje indywidualne. Prospekty.

PRACE POSZUKIWANE

Szofer młody 20 lat, szuka pracy jako kierowca wozu prywatnego lub motocyklu, wzamian za utrzymanie. Łaskawe zgłoszenia do „ABC", Al. Jerozolimskie 3a, pokój Nr. 10, pod „Szofer".

Robotnik—wieloletni pracownik Zakładów Metalurgicznych z żoną i siedmiorgiem dzieci, prosi o jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty proszę kierować do kantoru „ABC", Al. Jerozolimskie 3a.

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

DLA MARYSI TORTY, TACE CIAST, KREMY tylko z CUKIERNI JANA GAJEWSKIEGO

MARSZAŁKOWSKA 59 (róg Leszna, dawniej Chmielna 47) — Filia Chmielna 49 Kawiarnia

WOBEC zupełnej **LIKWIDACJI** firma **GUSTAW MARYNOWSKI** Marszałkowska 112 (obok kina „STYLOWY")

poleca po cenach wyprzedażowych (niżej ceny kosztu) BIELIZNĘ I ARTYK. KONFEKCJI MĘSKIEJ

UWAGA! Honorujemy bony S-ki Towarowej Kupców Polskich. Wyprzedaż trwać będzie jeszcze tylko jeden miesiąc

Bolączki i potrzeby kupiectwa
omawiać będzie stale „ABC"
w „Kronice Kupieckiej"

Zrozumienie konieczności odżydzenia i unarodowienia życia gospodarczego w Polsce stało się już dzisiaj niemal powszechne i przeniknęło prawie całe społeczeństwo. Nieliczne już stosunkowo tylko jednostki, czy grupy nie potrafią, czy też po prostu nie chcą zrozumieć tego kapitalnego zagadnienia.

Zorganizowane w swych stowarzyszeniach zawodowych kupiectwo polskie, wspomagane przez naprawdę polskie społeczeństwo, przystąpiło do konsekwentnej akcji, mającej na celu radykalne odżydzenie i unarodowienie polskiego handlu usunięcie z polskiego życia gospodarczego destrukcyjnych wpływów obcego i wrogiego nam elementu żydowskiego.

Akcja ta, na czele której stoi i patronuje Związek Polski (Związek Popierania Polskiego Stanu Posiadania), rozwija się coraz bardziej i posuwa się szybko naprzód, dając już zupełnie konkretne rezultaty.

„ABC" dziennik narodowo - radykalny, jedyne w Polsce codzienne pismo, które nie współpracuje z żydowskimi biurami ogłoszeń, prowadziło i prowadzi stale zdecydowaną, nieugiętą i konsekwentną walkę z żydami w każdej dziedzinie życia i na każdym terenie.

„ABC" walkę tę prowadziło i prowadzi także na terenie gospodarczym, wykazując oraz demaskując destrukcyjne działanie żydowskiego i międzynarodowego kapitału w polskim życiu gospodarczym, wskazując obok sposobów usunięcia tych zgubnych dla gospodarstwa narodowego wpływów i wyzwolenia się z pod jarzma żydowskiego, także podstaw, na których zbudowany być musi zdrowy ustrój gospodarczy, oparty na chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej.

Doceniając ogromną rolę i znaczenie handlu, „ABC" wiele miejsca poświęcało i poświęca polskiemu handlowi, uświadamiając z jednej strony społeczeństwo o konieczności popierania handlu polskiego, z drugiej zaś poruszając i omawiając bolączki kupiectwa.

Wychodząc z tych założeń ABC przystępuje obecnie do znaczniejszego rozszerzenia działu gospodarczego, przy czym w pierwszym rzędzie uwzględnione będą sprawy kupieckie. W tym celu też, niezależnie od poruszania aktualnych zagadnień gospodarczych, ABC zamieszczać będzie w każdy czwartek, począwszy od dnia bm. specjalną „Kronikę Kupiecką", w której obok części artykułowej, omawiającej bolączki i potrzeby kupiectwa polskiego, znajdą kupcy polscy wiadomości, dotyczące bieżących spraw kupiectwa oraz życia organizacyj i stowarzyszeń kupieckich.

Pragnąc, ażeby wiadomości w „Kronice Kupieckiej" były wszechstronne i wyczerpujące, ABC zaprasza wszystkich kupców Polaków do współpracy.

Wszelkie artykuły i wiadomości prosimy nadsyłać do redakcji ABC, Al. Jerozolimskie 121, lub do Oddziału Miejskiego ABC, Al. Jerozolimskie 3-a, względnie komunikować telefonicznie Nr. Nr. 6.66-62, 3.30-59, 8.83-33.

Nie wątpimy, że inicjatywa naszego wydawnictwa spotka się z należytym zrozumieniem wszystkich kupców polskich, którym głęboko leży na sercu troska o odżydzenie i unarodowienie życia gospodarczego w Polsce oraz o rozwój handlu polskiego.



DOPISYWANIE ODSETEK
DO
KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
PKO

Posiadacze książeczek oszczędnościowych PKO proszeni są o złożenie ich w urzędach pocztowych i Kasach PKO celem dopisania odsetek za rok 1937 w następujących terminach:

od dn. 1 do 15 lutego
książeczki od Nr 1 do Nr 500.000 z literą C
od dn. 16 do 28 lutego
książeczki od Nr 500.000 wzwyż z literą C
oraz książeczki z literą H
od dn. 1 do 15 marca
książeczki od Nr 1 do Nr 400.000 z literą D
oraz książeczki z literą J
od dn. 16 do 31 marca
książeczki od Nr 400.000 wzwyż z literą D
oraz książeczki z literą K
od dn. 1 do 15 kwietnia książeczki z literą L
„ „ 16 „ 30 „ książeczki z literą F i N

Książeczki przyjmują za pokwitowaniem Centrala i Oddziały PKO oraz wszystkie urzędy pocztowe.

Zwrot książeczki nastąpi w miejscu złożenia najpóźniej w ciągu 7-miu dni.

Odsetki dopisuje się do kapitału na rachunkach oszczędnościowych z dniem 31-go grudnia i oprocentowuje od dnia 1-go stycznia następnego roku, łącznie z kapitałem, niezależnie od terminu wpisania ich do książeczki oszczędnościowej.

Rodzinę Łęczyckich pod sąd!
Służąca znieważyła św. Hostię
za namową chlebodawców żydów

KALISZ, 1. 2. Przy drzwiach zamkniętych toczył się przed Sądem Okręgowym w Kaliszu proces służącej z Uniejowa Anieli Bednarkówny, która z namowy swego chlebodawcy, żyda Moszka Łęczyckiego, dopuściła się zniesławienia Hostii świętej.

Bednarkówna podczas Komunii św. nie spożyła hostii, lecz przyniosła ją do domu i wręczyła żydom, którzy rzucili Hostię na ziemię i kazali służącej Ją podeptać. Ponieważ Bednarkówna nie chciała tego uczynić, żydzi podeptali Hostię sami.

W wyniku rozprawy, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, Sąd skazał Bednarkównę na 6 miesięcy. W motywach wyroku Sąd podkreślił iż przyjął jako okoliczność łagodzącą fakt, że oskarżona pozostawała przez trzy lata pod demoralizującym wpływem swoich chlebodawców - żydów.

Z kolei należy się zapytać, kiedy staną przed Sądem żydzi — rodzina Łęczyckich, którzy namówili Bednarkównę do świętokradztwa i sami podeptali Hostię.

KOLCE BEZ RÓŻ

DROBNA RÓŻNICA

W łonie stronnictwa Demokratycznego rozważana jest podobno w sposób gruntowny sprawa Madagaskaru. Stanowisko prezesa prof. Michałowicza jest zgodne z poglądem sfer narodowych co do wyboru miejsca emigracji, niezgodne jest wszakże w tym szczególe, że prof. Michałowicz, a z nim całe stronnictwo, pragnie wysiedlenia tam Polaków, nie zaś żydów.

Prof. Michałowicz oczywiście zostałby w Warszawie.

(Myśl Narodowa)

Zjazd Z. N. P.
(Dokończenie ze str. 1-ej)

międzynarodowych w sprawy wychowania dzieci polskich.

2) ostrego potępienia wciągania Z. N. P. przez Komunistyczną Partię Polski do swej wywrotowej, antypolskiej roboty.

3) potępienia stosowania przez Zarząd Główny Z. N. P. komunistycznych metod walki, w które wciągają Związek agenci Kominternu, działający w Z. N. P.

4) wyrzucenia żydów z Z. N. P., jako czynnika obcego i wrogiego Polsce, rozsadnika czerwonej zarazy i moralnej zgnilizny,

5) bezwzględnego potępienia akcji bezbożniczej, propagowanej przez klikę kierowniczą Związku.

6) uznania za podstawę wychowania młodzieży ideałów katolickich i narodowych.

To wyraźne odcięcie się od wpływów międzynarodówki i wyrzucenie ze swego grona obcych agentów, położy kres nienormalnym stosunkom panującym w Z. N. P. i zrehabilituje ogół nauczycieli w opinii społeczeństwa polskiego. W przeciwnym wypadku część moralnej odpowiedzialności za gorszący stan w nauczycielskiej organizacji zawodowej, obarczy sumienie delegatów zjazdowych, których lokalne zebrania Związku obdarzyły zaufaniem.

W. Mt.

Skąd czerpią Ukraińcy fundusze na robotę polityczną w Małopolsce Wschodniej?

Na łamach ruskiego pisma p. t. „Ruskij Gołos" ukazał się sensacyjny artykuł dyrektora Związków Rewizyjnych ruskich spółdzielni we Lwowie p. Kornela Hanasiewicza. Autor w dłuższym artykule zastanawia się nad zagadnieniem, skąd Ukraińcy biorą pieniądze na swoją ekspansję gospodarczą w Małopolsce i dochodzi w konkluzji do wniosku, że płyną one z dwóch źródeł: Jednym z tych źródeł — to dochody ze sprzedaży dóbr cerkiewnych, Konkordat bowiem oddał do dyspozycji metropolity Szeptyckiego poważne sumy z tego źródła, pod warunkiem jednak, że zarówno metrop. Szeptycki oraz biskupi grecko - kat. Kocyłowski i Chomyszyn kwot tych użyją do celów, którym przyświeca „idea pokoju w Chrystusie".

W dalszym ciągu autor artykułu wywodzi, że ukraińskim działaczom politycznym nie trudno było po prostu oszukać biskupów, którzy są ludźmi uczciwymi, ale mało obeznanymi z interesami finansowymi.

Zdaniem autora tego artykułu około 17 milionów złotych, uzyskanych ze sprzedaży i parcelacji dóbr cukierniczych, poszło na subwencje dla 12 pism ukraińskich i dla instytucyj gospodarczo - politycznych. Tak n. p. „Zemelnyj Bank" dostał od metropolity i biskupów 4 miliony złotych! Dyr. Hanasiewicz wysuwa postulat, aby fundusz cerkiewny był procentowo podzielony pomiędzy Ukraińców i Rusinów. Dalej pisze autor, że Niemcy jeszcze w czasie wojny otworzyli Ukraińcom kredyt w „Reichsbanku" do wysokości pół miliarda marek, z której to sumy pozostało jeszcze na koncie 350 milionów. Nie dziw zatem, że panowie Konowalec, Skoropadski i inni ukraińscy „boryteli", mając takie oparcie, mogą prowadzić kompanię przeciw Polsce. Czas najwyższy, ażeby tą sprawą zajęły się czynniki miarodajne i położyły kres szkodliwej robocie ukraińskich „borytelіw".

T. K.

Witamina B-1 odmładza
Rewelacje prasy amerykańskiej
o odkryciu d-ra Sterna

NOWY JORK, 1. 2. Prasa amerykańska donosi, że lekarz amerykański dr. Stern wynalazł sposób zastrzykiwania pacjentom syntetycznej witaminy B-1, co ma wywierać wpływ odmładzający na pacjentów.

Do tego rodzaju rewelacyjnego odkrycia trzeba odnieść się z pełną ostrożnością, gdyż niejednokrotnie już różnego rodzaju rewelacje okazywały się po bliższym zbadaniu bezwartościowe.

Z krótkich doniesień prasowych trudno jest wydać opinię o tym odkryciu. Jak się zdaje jednak chodzi tu o zastrzyk witaminy B-1 nie w stos pacierzowy, lecz o zastrzyk międzykręgowy do rdzenia. Witamina wprowadzona w ten sposób do płynu mózgowo - rdzeniowego krąży w nim, działając odżywczo na tkankę nerwową.

Niespodzianki w Sejmie
(Dokończenie ze str. 1-ej)

granicach uprawnień konstytucyjnych Sejmu, interesu Państwa i dobrych obyczajów parlamentarnych, a także kierując się względem na zawartą w Konstytucji zasadę, że poseł za swe przemówienia wygłoszone w Sejmie odpowiada tylko przed Sejmem, musiałbym uznać wszelką próbę wyciągnięcia konsekwencji w podobnych wypadkach przez zespół poselski, nie będący pełnym Sejmem, za niedozwoloną retorsję.

— W danym wypadku uchwała wyrażająca votum nieufności przewodniczącemu Komisji Wojskowej, gen. Żeligowskiemu, zapadła z zachowaniem warunków formalno - regulaminowych. Wniosek został poddany pod głosowanie bez dyskusji.

— W tych warunkach kwestię pobudek, którymi kierowali się członkowie komisji, głosując za lub przeciw wnioskowi, uznać muszę, niezależnie od treści składanych oświadczeń w fazach poprzedzających dzień głosowania, za rzecz ich sumienia poselskiego.

— Ze stanu sprawy wynika, że pomiędzy większością a mniejszością Komisji Wojskowej zarysował się głęboki konflikt wewnętrzny, który przez samo tylko zastosowanie środków regulaminowo - prawnych w łonie komisji zażegnany nie został. Z tych względów postanowiłem zrzeczenie się mandatu członków Komisji Wojskowej przez wyżej wymienionych posłów przyjąć do wiadomości".

BEZ WYBORÓW

Gdy marszałek w zakończeniu oświadczył, że zarządza wybór ośmiu członków komisji, do poprzednich bowiem siedmiu dołączył się jeszcze poseł Płonka, poseł Hannebach postawił wniosek, aby na miejsce tych członków komisji, którzy ustąpili nie wybierać nowych, tylko pozostawić komisję w składzie 17-tu członków, którzy w niej pozostali.

Wniosek ten uchwalono, przy czym głosowali za nim zarówno członkowie Ozonu jak „pułkownicy" p. Sławka i inne grupy.

USTAPIENIE POSŁ. PRYSTOROWEJ

Naprężenie po ogłoszeniu zdekompletowanej komisji za kompletną minęło. Galeria nie bardzo rozumiała o co chodzi, ale prasa i posłowie zorientowali się od razu, że nastąpił tu jakiś kompromis. Rząd odjechał. wielu posłów opuściło salę, marsz. Car oddał przewodnictwo wicemarsz. Schaetzlowi i wrócił do siebie. Konflikt został zażegnany, ale wypłynie on niezawodnie przy pierwszej sposobności. Dowodzi tego chociażby fakt, że posłanka Prystorowa wystąpiła z Ozonu, gdzie była członkiem zarządu.

Dalsze obrady Sejmu potoczyły się już normalnym trybem przy minimalnym zainteresowaniu: Na porządku dziennym były sprawy drobne, oraz ważniejsze, ale takie, które nie budziły wątpliwości. Załatwiono je też szybko z wyjątkiem jednej, która wywołała obszerniejszą dyskusję, a mianowicie ustawy o zespoleniu samorządu szkolnego z terytorialnym.

KRONIKA FRONTU PRACY

ZA GRANICĄ

Toczą się pertraktacje pomiędzy Austrią a Czechami, zmierzające do zawarcia umowy o rynek pracy, która by określała warunki pobytu i zatrudnienia oraz ubezpieczeń społecznych robotników emigrantów zajętych na terenach tych państw. Umowa zmierzać będzie do tego, aby robotnicy przybysze traktowani byli na równi z robotnikami - obywatelami danego kraju.

W POLSCE

Wysunięto projekt z grona właścicieli nieruchomości, aby stworzono specjalny fundusz państwowo - samorządowy, z którego pokrywanoby komorne za bezrobotnych lokatorów.

* * *

Z renty inwalidzkiej, wdowiej i sierocej według danych z 1 grudnia ub. roku korzystało 87.170 osób. Wypłacona suma z tytułu tych świadczeń wynosiła 1.910.101 zł.

* * *

Dwanaście dni trwa strajk okupacyjny w fabryce dykt w Połowiu. Robotnicy nie opuszczają murów fabrycznych i dyrekcja zarządziła zamknięcie bram, aby w ten sposób zmusić ich do przerwania strajku. Przyczyną strajku są niskie stawki płac. Właścicielem fabryki jest żyd Rochlin.

* * *

Pracownicy kolejowi wystąpili do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o obniżenie ceny węgla i o udostępnienie jego zapasów posiadanych przez koleje. Obecnie pracownicy zmuszeni są zaopatrywać się w węgiel na rynkach prywatnych, płacąc wygórowane ceny.

* * *

Odbyta lustracja w kuchniach dla bezrobotnych ujawnika szereg drobnych usterek i zalecono niezwłoczne ich usunięcie. Ogólny stan kuchen dla bezrobotnych jest dobry i warunki sanitarne są także niezłe.

Znieść ubój rytualny
Wniosek pos. Dudzińskiego

Poseł Dudziński zgłosił na wtorkowym posiedzeniu Sejmu wniosek w sprawie nowelizacji ustawy z 17 kwietnia 1936 r. o uboju rytualnym.

Wnioskodawca proponuje całkowite zniesienie artykułu 5-go ustawy, który przewiduje kontyngenty bydła, dopuszczonego do uboju rytualnego dla spożycia przez ludność żydowską.

Zmiany w artykule 4-ym mają na celu doprowadzenie do takiego stanu rzeczy, aby bydło mogło być sprzedawane wyłącznie przez rolników na rachunek rolników z wykluczeniem handlarzy bydłem.

W uzasadnieniu poseł Dudziński zaznacza, że dotychczasowe próby uporządkowania rynku mięsnego nie dawały wyników ze względu na istnienie uboju rytualnego, jako głównego czynnika dezorganizującego ten rynek. Życie dowiodło, że ustawa z 17 kwietnia 1936 r. nie uzyskała tych celów, jakie postawiły przed sobą Izby ustawodawcze wobec czego okazała się potrzeba nowelizacji ustawy.

Zlikwidowano ruletę
w domu przy ul. Górskiego 5

Ubiegłej nocy do zakonspirowanego domu gry przy ul. Wojciecha Górskiego 5, wkroczyła niespodziewanie policja. Przy zielonym stole zastano 10-ciu graczy.

Wkroczenie policji wywołało konsternację wśród amatorów rulety i niektórzy z nich usiłowali ratować się ucieczką. Po wylegitymowaniu wszystkich graczy zwolniono, aresztowano natomiast organizatora ruletki, Leopolda Organowskiego oraz skonfiskowano ruletę i znaczną ilość pieniędzy i sztonów.

Kto winien?

P. Tadeusz Bartosiewicz został wezwany do pełnienia zastępczej służby wojskowej. Przydzielono go do oddziału pracującego na Wybrzeżu Kościuszkowskim, od 16 do 21 listopada ub. roku. 18-go listopada Bartosiewicz rozchorował się i z polecenia zwierzchnika przy robotach wezwał lekarza Ubezpieczalni Społecznej, który uznał go za niezdolnego do pracy do dnia 21 listopada.

Obecnie Bartosiewicz jest pociągany do odpowiedzialności za samowolne zwolnienie się od zastępczej służby wojskowej. Okazuje się, że opinia lekarzy Ubezpieczalni nie jest dla władz wojskowych miarodajna i Bartosiewicz został źle poinformowany przez swego przełożonego na robotach. Czeka go z tego powodu bardzo przykra sprawa.

W ŁOWICZU

zaprenumerować „ABC" można
u p. Wierzbickiego
ul. Piłsudskiego 12.

TYDZIEŃ KOBIECY

Gospodyniom na ucho

Tania sałatka

Potrzebne: szklanka śmietany, musztarda, 1 żółtko gotowane, jajka, marchew, kartofle, zielony groszek (wszystko ugotowane), kiszony ogórek i trochę grzybków, sól.

Wszystko pokroić w drobne paseczki, wymieszać i zalać śmietaną, poprzednio wymieszaną z utartym jajkiem, musztardą i lekko osoloną. Ilość wszystkiego dowolna, w zależności od ilości osób, które chcemy przyjąć. Ze względu na wysoką teraz cenę jajek, można wziąć na dużą nawet ilość sałatki jedno, lub dwa jajka.

Sałatka francuska

Potrzebne: 2 marchewki, 1 pietruszka, pół selera dużego, 2 pory, mała cebula, o ile możliwe, 2 pomidory, trochę grzybków, ocet lub cytryna, oliwa, sól, pieprz, liście bobkowe.

Wszystkie jarzyny pokroić surowe w drobne paseczki rozdzielić na 2 porcje: marchew, pietruszka i seler z kilkoma listkami bobkowymi i ziarn kami pieprzu, oraz oddzielnie cebula, pomidor. Pierwszą porcję poddusić lekko i dopiero dorzucić drugą. Dusić w oliwie prawdziwej lub sojowej (można przy tym lekko podlać wodą dla zaoszczędzenia oliwy), około 10 minut w rondelku, pod pokrywką. Jarzyny nie mogą być za miękkie, zbyt rozgotowane.

Po wyjęciu z rondelka osolić lekko i liście bobkowe i ziarnka pieprzu wyjąć, po ostudzeniu doprawić octem lub cytryną i dodać trochę pokrajanych grzybów.

P.dróżuj samolotem

Pani moda ma głos

Brydż karnawałowy

Tyle się u nas mówi o karnawale, balowych dekoltowanych sukniach, ale tak naprawdę niewiele jest pań, które używają w pełni karnawału — tego prawdziwego, przedwojennego karnawału na sali balowej z walcem kotylionowym i mazurem do białego rana. Olbrzymia większość poprzestaje dziś na skromniejszych „czarnych kawach - dancing - bridż" w lokalach klubowych, a nawet w prywatnych domach: tańczy się tylko troszkę, a resztę nocy spędza się na towarzyskiej pogawędce lub przy zielonym stoliku. Bridż triumfuje zawsze, czy to karnawał czy post...

WYRAFINOWANA PROSTOTA

Na „karnawałowym brydżu", skromnej herbatce towarzyskiej z tańcami i kartami suknia długa do ziemi z trenem i błyszczącym sortie wygląda zgoła nieodpowiednio; wystarczy tu suknia t. zw. popołudniowa z jedwabnego jersey'u, matowej crepy, a nawet wełny łączonej z aksamitem — im strojniejszy materiał, tym skromniejszy fason; można rzec wyrafinowanie skromny: popołudniowe sukienki z jedwabnej koronki lub haftowanego tiulu szyje się dziś jak sportowe najskromniejsze garsonki: krótka gładka spódniczka obrzeżona dołem wąską aksamitką lub wycięta w drobne ząbki; bluzeczka z długimi, „suchymi" rękawami, mały okrągły kołnierzyk bébé i rząd drobnych guziczków przez przód. Baskinka przy bluzce wykończona jak dół spódniczki: rozszywana wąskimi wstążkami aksamitu lub wycięta w ząbki.

Z DWÓCH SUKIEN — JEDNA

Na skienkę „brydżową" można doskonale zużytkować dwie stare sukienki balowe. Np. ze starej sukni z czarnego aksamitu i krynolinki z błękitnej tafty można stworzyć najmodniejszą kreację, odpowiednią nawet na większy dancing: spódnica z aksamitu wąska, obcisła i długa — od gorsu dopiero przechodzi w błękitną bluzkę lekko drapowaną, z popiemi rękami. Spódnicę z górą łączy oryginalny motyw haftowany — wielkie kwiaty w kształcie linii haftowane złotą nitką i pailleami. Albo z dwóch sukien o harmonizujących odcieniach np. beige i brązowym, błękitnym i szafirowym: cały przód z materiału jaśniejszego, cały tył z ciemniejszego: przód sukienki, gładki, przecięty przez stanik: pod szyją podwójny klips dwubarwny, w pasie długi sznur z chwastami w obu odcieniach sukni. Proste i oryginalne...

Kto się kocha w aksamicie — może zawsze stworzyć oryginalną całość ze starej sukienki czarnej i kawałka aksamitu: modne są sute u przegubu dłoni a zwężające się ku górze rękawy aksamitne, wszyte reglanem do bluzki z odmiennego materiału — najlepiej z czarnej wełny lub matowego czarnego jedwabiu. Całości dopełnia niewielki drapowany kołnierzyk, drapowany pasek i wąskie gładkie plisy na bokach spódnicy (jak na oficerskich szaserach) — wszystko z aksamitu. Śliczny fason sukienki popołudniowej z siwej (jak dym z papierosa) wełny, pokazuje jeden z niemieckich domów mody: z szafirowego aksamitu uszyty jest szalowy wąski kołnierzyk, który na piersiach przewija się rulonem (przypomina to mniej więcej skręcony gruby sznur) do pasa — niżej rozszerza się coraz bardziej aż do wachlarzowego godetu, który rozszerza spódnicę w lekki klosz.

FUTRZANE PASKI

Warto też zasygnalizować oryginalną nowość, lansowaną w Paryżu: futrzane ozdobne paski do sukien popołudniowych. Uprzedzam z góry, że jest to nowość odpowiednia tylko dla pań o wężowej smukłości talii... pasek futrzany pogrubia bowiem znacznie sylwetkę. Osatnim krzykiem mody są paski szerokie na dłoń, szyte ze skórek białego gronostaja (bez czarnych ogonków) zakończone efektowną klamrą ze srebrnego lub złotego metalu, wysadzaną sztucznymi drogimi kamieniami — rubinami, szafirami, szmaragdami. Czarna gładka sukienka nie wymaga już żadnych innych ozdób — chyba, że chce pani przypiąć pod szyją klips zharmonizowany z klamrą. Do skromniejszych sukienek wystarczy węższy pasek z czarnych breitszwanców lub poprostu z materiału inkrustowanego futrem w różne arabeski: zamiast paska nosi się też gruby sznur zakończony dwoma pomponami z białego lub szarego futerka. Pole do pomysłowości otwarte...

NA PRZEDWIOŚNIU

Kto sprawia nową sukienkę brydżową — niech odrzuci koronki, aksamity, ciemne wełny i futrzane ozdoby, bo bądź co bądź wiosna już blisko. Ku wiośnie będą noszone wszystkie odcienie szarawo błękitne, szafirowe, dużo wstążek galonów, wraca też do mody dawno niewidziana a młodzieńcza pika. Powitajmy przedwiośnie milutką sukienką z ażurowej błękitnej wełny, stebnowaną w kilka rzędów dookoła dekoltu i sznurowaną na piersiach szeroką również błękitną aksamitką. Te same sznurowanie „w warkoczyk" odnajdujemy na kieszeniach. Urocza jest też sukienka z szaro niebieskiego jersey'u ze staniczkiem zdobionym marszczoną wstążką o ton ciemniejszą od sukienki. Do sukienki w odcieniu bleu — włożymy duży kołnierz z białej piki obszyty przy samej szyi wiśniową aksamitką, związaną z przodu w krawat. Pika łączona z aksamitkami to nowy kaprys mody. Do aksamitnej spódniczki sprawimy bluzkę z lekkiej żorżety drobniutko plisowanej — przyda nam się ta bluzeczka napewno do wiosennego kostiumu.

Alinette.

SZCZĘŚCIE

JEST BLIŻEJ

niż kiedykolwiek, gdyż ilość losów loteryjnych została zmniejszona. Korzystajcie ze zwiększonych szans i nabądźcie los I klasy 41 Lot. w szczęśliwej kolekturze

A. WOLAŃSKA

Centrala, Warszawa, Nowy Świat 19, oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Ciągnienie rozpoczyna się 17 lutego. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 7192

Karnawał i dzieci

Karnawał. Któraż z nas nie tęskni w tej porze specjalnie mocno za rozrywką! I jeśli tylko skromny budżet domowy pozwala, dorośli przedstawiciele domu zażywają w ten lub inny sposób rozkoszy karnawału.

Ale przecież w „karnawałowym szale" należy też choć trochę myśli poświęcić naszym małym. „Dorastającym pannom" w wieku lat 15, i 17-letnim młodzieńcom, nawet wreszcie prawdziwym brzdącom.

Im wszystkim „też należy się coś od życia", trzeba im dać trochę rozrywki i wesołości. Ale trzeba im to wszystko podać własnymi rękami, z odrobiną własnego trudu, który się jednak naprawdę opłaci, bo przecież ambicją każdej matki musi być chęć nauczenia swych dzieci wszystkiego w życiu po swojemu, nawet umiejętności zabawy. Niech nie szukają jej gdzieś daleko od nas, tak, że my nic nie wiemy, jak ta radość ich i zabawa wygląda.

Może więc być herbatka we własnym domu, czy herbatka składkowa. Trzeba jednak przy tym pamiętać, aby wszystko urządzić, jak najoszczędniej i jak najskromniej. Nie tylko ze względu na własny budżet domowy, ale ze względu na tę bawiącą się młodzież. Niech uczą się szukać zdrowej rozrywki, bez poświęceń z czyjejś strony, a więc rodziców w tym wypadku, zbyt daleko idących, bez niepotrzebnego blichtru, który budzi tylko zadatki snobizmu, niedobre aspiracje i nawet rozdźwięki, najprzykrzejsze rozdźwięki, najgorsze, między tymi „którzy mogą się dobrze ubrać" i tymi, których na to nie stać.

A dla najmłodszych musimy poświęcić więcej naszego czasu. Przygotować jakiś mały program zabawy i potem bawić się razem z nimi. Ileż przyjemności można w tym znaleźć samemu!

Rekordowy wzrost wkładów

w K. K. O. Miasta st. Warszawy

Przyrost wkładów oszczędnościowych w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta st. Warszawy w ciągu 1937 r. wykazuje nie notowaną dotychczas cyfrę 21.391.416.20, co stanowi wzrost o 25.1 proc.

Przyrost wkładów na rachunkach bieżących w roku 1937 wynosi zł. 7.384.864.10, co stanowi wzrost o 23.1 proc.

W rezultacie stan wkładów oszczędnościowych na dzień 31. XII. 1937 r. wynosi zł. 106.656.940.22, łącznie z wkładami na rachunkach bieżących zł. 145.740 016.62.

Książeczki oszczędnościowe K. K. O. m. st. Warszawy wykazują w roku 1937 również duży przyrost, t. j. o 17.389 sztuk, co stanowi wzrost o 17.5 proc. i wynoszą na dzień 31. XII. 1937 r. 116.263 książeczek.

Suma bilansowa wzrosła w roku ubiegłym o 26.1 proc. i wynosi na 31. XII. 1937 r. zł. 156.868.608.76, a ogólny obrót za rok 1937 przekoczył sumę zł. 1.300.000.000.

Mistrzostwa świata w St. Moritz



Na zdjęciu naszym zawodniczki francuskie, biorące udział w mistrzostwach świata w jeździe figurowej na łyżwach w St. Moritz. Pierwsza od lewej słynna Cecilia Colledge.

PODSTAWĄ RACJONALNEJ PIELĘGNACJI SKÓRY

MYDŁA PRZETŁUSZCZONE M. MALINOWSKIEGO

nadają skórze miękkość i elastyczność

Lab. Chem. Farm. Warszawa, Chmielna 4

Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnych firmach —

Z okazji 25-ej rocznicy istnienia chrześcijańskiej wytwórni bielizny

S. OLSZEWSKI Warszawa ul. Koszykowa 48

polecamy bieliznę damską, męską, dziecinną i pościelową, pasy brzuszne, biustonosze, wyroby trykotowe oraz pończochy w dużym wyborze

UWAGA!! Urządzamy specjalną 20-dniową wyprzedaż z rabatem od normalnych cen wystawowych od 10 do 20 procent.

JACEK BRZEZINA — 3)

PERŁY I KARABINY

POWIEŚĆ

Temperatura we wnętrzu samolotu stawała się coraz bardziej podobna do temperatury łaźni parowej. Po gołych kolanach pułkownika Stott'a spływały wolno grube krople potu, gubiąc się w labiryncie włochatych łydek. Nos kręcącej się niespokojnie we wszystkie strony lady Churchil przypominał świeżo wydobytą z wody gąbkę, długa broda O. Charlesa, poważnego jezuity, sprawiała mu większy kłopot, niż sterczący pod szyją twardy kołnierzyk.

— Whisky! — krzyknął Stanley w stronę bar-mana (mechanika i felczera w jednej osobie), skonstatowawszy z przerażeniem, że zapas alkoholu, jaki poprzedniej nocy wlał w niego „stary" Frick, ulotnił się nagle z ciała, które doniosłym głosem dopominało się o nową dawkę płynów.

Przykład stał się zaraźliwym. Poszły w ruch butelki i syfony. Pasażerowie otoczyli się kłębami parującego z nich alkoholu.

• • •

Sytuacja pozostała bez zmiany aż do Karaczi, gdzie przybyto wieczorem. Mokrzy od potu amatorzy „podniebnych szlaków" urządzili w porcie tusz, później zaś oblegli stoły w jadalni, jednak nie po to, by zjeść nieapetyczny, konserwowy obiad, lecz by w spokoju uraczyć się znowu odpowiednią ilością napoi.

Po godzinie wszyscy już spali w wygodnych pokojach lotniskowego rest-housu *), marząc, iż są już u kresu podróży. Niestety, oczekiwał ich jeszcze „niedługi", bo tylko 36-godzinny lot do Bagdadu!

Ze wschodem słońca całe towarzystwo znalazło się znowu w samolocie i ziewając na cztery strony świata z rozpaczą spoglądało w idealnie czyste niebo.

*) Rest-hous — rodzaj zajazdu lub hotelu na jedną noc.

Destroy przyszedł jeden z ostatnich i przy drzwiczkach kabiny natknął się na młodą miss (zdążył już sprawdzić w liście pasażerów, że nazywa się Margaret Landon).

— Przepraszam! Zdaje mi się, że to, co znalazłam pod moim fotelem w samolocie, należy do pana. — Podała mu



rys. Irena Łukaszewiczowa

z rozbrajającym uśmiechem zwitek papierów i nie czekając na podziękowanie, znikła we wnętrzu kabiny.

Wolnym ruchem wygładził papiery. Były to dwie tak niedawno otrzymane depesze.

Zajął swoje miejsce. Fotel z prawej strony był pusty. Mr. Kot nie leciał widocznie dalej. Sąsiadka z vis à vis pogrążona była w czytaniu jakiejś książki. Zdawało się, że nie zwraca na nic uwagi.

Znalazł tym razem szybko zapałki i zapalił nieco nerwowo fajkę. Sytuacja komplikowała się nadal. Pamiętał doskonale, ze depeszę, otrzymaną od szefa, zostawił w bungalowie „starego" Fricka", skąd więc mogła się wziąć tutaj?... A w jaki sposób mógł zgubić tę drugą depeszę?

— Jedną wyciągnięto mi, drugą podrzucono! — skonstatował wreszcie, rozpatrzywszy wszystkie pro i contra. — Tylko kto to zrobił? Czyżby piękna miss?... — Zmarszczył czoło, a potem niespodziewanie uśmiechnął się z zadowoleniem. — Ej! Gordon będzie miał zabawę. Nie przypuszcza nawet, że Flo znów mu w drogę włazi...

ROZDZIAŁ II

SAMOLOT NA PUSTYNI

Złota kula słoneczna zawisnąwszy wysoko na firmamencie wcale nie okazywała ochoty do dalszej wędrówki na Zachód. Otuliła swoimi promieniami stalowego „Horsa" przypiekając go, a raczej zamkniętych w nim pasażerów, niczym befsztyki na patelni. Rozgrzane powietrze było lepkie w dotyku. Parzyło, tamowało oddech, gniotło ukryte pod korkowymi hełmami mózgi. Z dołu rozgrzane masy słonego powietrza, z góry lejący się, niby płynne żelazo, żar — piekło, przekraczające swą namacalnością wszelkie wizje poetów.

Stanley drzemał, jak i inni podróżni, prosząc Boga, by droga wydała się jak najkrótsza, by jak najprędzej stanąć w Bagdadzie.

Jednak czas jest nielitościwy. Nawet snem trudno go przyśpieszyć. Minuty za minutami wlokły się beznadziejnie, niczym sowieckie traktory, zatrzymując się, psując, wręcz cofając w tył... Zegarki, ironicznie szczerzące zęby swych nieruchomych prawie wskazówek — przyprawiały o rozstrój nerwowy.

W dole spokojne wody zatoki Perskiej odbijały jaskrawo od szaro-żółtych piasków i stepów Arabii. Ani na lądzie, ani na morzu nie widać było najmniejszego znaku życia. Zamarłe, sparaliżowane gorącem, ziemia i morze budziły lęk.

Cisza, z którą zlewał się warkot motorów, tworzyła dla obsłuchanych już uszu jakąś drugą ciszę, drgającą, nieprzyjemną.

(D. c. n.).

Dwie katastrofy

na kolejce jabłonowskiej

Maszynista ciężko poparzony

Około godz. 15-ej po południu na ul. Modlińskiej miało miejsce zderzenie kolejki jabłonowskiej z wozem, którym jechał Józef Misiarek, lat 32, robotnik (Nowy Tarchomin). Wskutek zderzenia został poważnie uszkodzony wóz oraz ogólnych obrażeń doznał Misiarek, którego lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy przewiózł do rodziny w Al. 3-go Maja.

Druga poważniejsza w skutkach katastrofa wydarzyła się niemal w tym samym miejscu około godz. 22-ej. Maszynista kolejki jabłonowskiej Czesław Tauber zamieszkały w Piasecznie, jadąc do Warszawy, dojeżdżając do ul. Toruńskiej spostrzegł nagle przejeżdżający przez przejazd samochód ciężarowy Nr. 85-920. Usiłował zahamować parowóz, jednak było już zapóźno i uderzył w bok samochodu, niszcząc karoserie. Wskutek zderzenia parowóz przewrócił się do rowu, pociągając za sobą wagon, który wyskoczył z szyn. Wskutek przewrócenia się parowozu pękł kocioł pełen gorącej wody. Maszynista został bardzo poparzony na całym ciele i przewieziony w stanie b. ciężkim do szpitala Przemienienia Pańskiego. Lżejszych obrażeń doznał jadący w parowozie celem zbadania przyczyn poprzedniej katastrofy Stefan Raczko, lat 42, przodownik ochr. kol. (St. Augusta 6), którego lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy, przewiózł do domu.

Samochód prowadził Czesław Kościelewski, zam. przy ul. Młynarskiej Nr. 14. Na miejsce katastrofy przybyła brygada robotników, celem uprzątnięcia wywróconego parowozu. Policja prowadzi dochodzenia.

Zuchwały wyczyn włamywaczy

Naiście na Bazylikę

W niedzielę o godz. 7-ej pomocnik organisty w Bazylice Serca Jezusowego, Mieczysław Drosik, wchodząc do kancelarii, mieszczącej się w przybudówce z prawej strony Bazyliki, stwierdził że podwójne drzwi są wyłamane. Drosik niezwłocznie zawiadomił ks. dr. Antoniego Hlonda, ten zaś — policję 15-go komis. i urząd śledczy.

Wówczas okazało się, że w porze nocnej grasowali w kancelarii włamywacze, którzy wyłamali szuflady w biurkach i drzwi w szafach, poszukując prawdopodobnie gotówki. Następnie rozbili skarbonkę, w której mogło się znajdować 2—3 zł. Z kolei włamywacze przeszli do sąsiedniego pokoju mieszczącego kancelarię ks. wikariusza, gdzie również splądrowali szuflady w biurku. Wreszcie po wyłamaniu jeszcze dwoje drzwi, złodzieje dostali się do świetlicy druchen gdzie również otworzyli szuflady w stole, lecz nie znaleźli żadnych łupów.

Włamywacze zamierzali prawdopodobnie jeszcze po wyłamaniu czterech drzwi i przejściu po schodach, dostać się do zakrystii, skąd przeszliby do Bazyliki. Prawdopodobnie nie posiadali jednak odpowiednich narzędzi, lub też byli spłoszeni, gdyż nie pozostawiwszy żadnych narzędzi do włamań — zbiegli.

Policja prowadzi dochodzenia.

Na zasadzie wzajemności

zatrudnienie obcych zespołów

W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli Związku Muzyków R. P. w sprawie obcych zespołów orkiestrowych, których liczba w Warszawie ostatnio znacznie wzrosła, pozbawiając pracy polskich muzyków i zwiększając bezrobocie w tej gałęzi pracy.

Na konferencji przedstawiciele M. S. Wewn. stwierdzili, że występy orkiestr zagranicznych mogą się odbywać wyłącznie drogą wzajemności, tj. wymiany naszych muzyków na obcych. Natomiast w razie stwierdzenia odmowy możliwości pracy naszego zespołu na terenie zagranicznym, zezwolenia na przyjazd obcych orkiestr będą natychmiast cofane.



ŚRODA

8.00 Czas i pieśń. 8.05 Dziennik por. 8.15 „Od poranku do północy" — koncert z płyt. 8.25 Utwory Fr. Couperin (płyty). 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.30 Reportaż. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Pogadanka. 13.10 Fragment z powieści M. Rodziewiczówny p. t. „Tak zwani głupi". 13.30 Muzyka obiadowa Wyk.: Mała Orkiestra P. R. i H. Zachertówna — śpiew. 14.45 Audycja dla wsi. 15.30 Audycja dla dzieci 16.05 Koncert kameralny z udz. H. Zboińskiej - Ruszkowskiej — sopran 17.00 Odczyt o ... 17.15 „Wilcza noc" (W święto Matki Boskiej Gromnicznej). 17.50 „Dobre serce małych" — pogadanka. 18.00 Muzyka taneczna (płyty) 19.30 Ostatni raz kolędy — w wykonaniu chóru „Echo" 19.45 Wiadomości sportowe 20.00 Melodie taneczne (płyty). 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki. 21.45 „Wizyta u lekarza" — skecz. 22.00 Muzyka taneczna. 22.55 Dziennik i Kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

10.00 Nabożeństwo z Kościoła Mariackiego w Krakowie.
13.30 Koncert rozrywkowy.
17.00 Z dziejów polskiej kawalerii lekkiej — odczyt.
17.15 „Wilcza noc" — audycja misyjna.
21.00 Koncert chopinowski. Gra Henryk Sztompka.

Warszawa II.

14.45 Fragmenty z oper (płyty). 16.00 Muzyka salonowa. 22.00 „Humor za kulisami" — felieton 22.15 Muzyka lekka (płyty). 23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim 3. Ostatni raz kolędy — w wyk. Chóru Maklakiewicza. 4 Matka Boska Gromniczna - pogadanka. 5 Zapomniane uśmiechy, nastroje i ... Wyk. J. Godlewska, A. Bogucki, A. Romer i T. Żyzdło 6 „Wawel" — pogadanka w języku angielskim. 7 Na fortepianie gra Margerita Trombini-Kazuro.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 Praga. „Wesołe kumoszki z Windsoru" — opera Nicolai'ego
19.45 Sofia. „Carmen" — opera Bizeta.
20.00 Beromuenster. Koncert abonamentowy. Dyr Scherchen.
20.… Bratislawa. Koncert symfoniczny.
20.55 Wiedeń. Koncert symfoniczny. Dyr Franz Andre.

21.00 Rzym. „Walkiria" — opera Wagnera Tr. z Opery Królewskiej.
21.15 Droitwich. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.10 Pieśni ludowe wielkopolskie. 11.40 Haydn Wood — kompozytor i dyrygent (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Wędrówki muzyczne": „Romantycy". 16.15 Recital wiolonczelowy J. Mikulskiego. 16.50 Pogadanka 17.00 „Wiedza i książka" — odczyt. 17.15 „Śpiewniczek panny Mani" — lekka audycja muzyczno - słowna. 17.50 Poradnik sportowy i Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Pokusa" — słuchowisko Z. Marynowskiego. 19.45 Ottorino Respighi: Toccata. 20.05 Wieczór operetkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. M. Karkowskiej. J. Popławskiego i chóru P. R. 21.45 „Z mojego warsztatu" — szkic literacki M. Rusinka. 22.00 Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. 22.50 Dziennik i Kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 „Śpiewniczek panny Mani" — audycja muzyczna.
19.00 „Pokusa" — słuchowisko.
20.05 Wieczór operetkowy.
22.00 Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki.

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka organowa (płyty). 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Muzyka taneczna w wyk. zespołu M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18.00 Koncert solistów. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Piękno w życiu codziennym" — felieton. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Pieśni ludu wielkopolskiego. Muzyka ludowa. 4. Co przyniosła poczta z za oceanu? 5. Nasi piosenkarze. Wyk. E. Bodo, J. Brochwiczówna, T. Faliszewski, Z. Terné, M. Fogg, S. Witas, A. Aston, W. Gran, J. Popławski, A. Bogucki, O. Obarska.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.00 Monachium. „Bal w operze" — operetka Heubergera.
19.30 Sztokholm. „Europa śpiewa" — potpourri.
20.30 Sztokholm. „Tristan i Izolda" — opera Wagnera Akt II Transm. z Opery Królewskiej.
20.45 Radio Romania. Koncert symfoniczny. Dyr. Perlea.
21.00 Monte Ceneri. Koncert symfoniczny. Dyr. Pietro Mascagni.
21.00 Mediolan. „Zygfryd" — opera Wagnera Tr z Opery Królewskiej
21.30 Radio Paris. Koncert symfoniczny
22.20 Droitwich. Koncert Chopinowski w wyk. M Orłowa (fortepian).
23.10 Bruksela franc. Koncert nocny z udziałem pianisty Ignacego Blochmana

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 295.00; Bruksela 89.35; Gdańsk 100.00; Helsinki 11.70; Londyn 26.45; Nowy Jork 5.27 i jedna ósma; Nowy Jork (kabel) 5.27 i pół; Oslo 132.95; Paryż 17.36; Praga 18.58; Sztokholm 136.45, Zurych 122.30.

Papiery procentowe: 3 proc. prem. inwest. I em. 81.00, II em. 81.50, 3% prem. inwest. ser. I em. 90.00, II em. 90.50, dolarówka 42.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 68.00, (drobne) 66.75 — 67.00; 4 i pół proc. wewnętrzna państw. 65.38 (po 100 zł.) 64.88; 5 proc. konwersyjna 68.75; 5 proc. kolejowa konwersyjna 66.25.

8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00; 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 24.69; 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.50 — 62.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.50 — 69.25. 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63.00 —62.75.

Akcje: Bank Polski 116.00 (akcje imienne) 114.75, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.25; Węgiel 31.75; Lilpop 64.00; Modrzejów 14.75; Norblin 82.00; Ostrowiec 56.50 — 56.25; Starachowice 38.75 — 38.50; Żyrardów 76.50 — 77.50 — 77.00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25 zbierana 28.25—28.75 żyto I t. 21.75 — 22.25, owies I st. 21.75 — 22.25, II st. 20.00 — 20.50; jęczmień browarny 21.75 — 22.25, jęczmień 19.50 — 19.75; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.75 — 15.25 żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50 letni 54.50 — 55.50 rzepik zimowy 52.50 — 53.50 letni 52.50 — 53.50 siemię lniane basis 90 proc. 48.00 — 49.00, koniczyna czerw. sur. 100.00 — 110.00 koniczyna biała 200.00 — 220.00; mak niebieski 88.00 — 90.00, mąka pszen. g. I 44.50—47.00 g. II 32.50 — 34.50, pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat. I 32.75 — 33.50; gat. II 23.75 — 24.75, razowa 25.00 — 25.75, otręby pszenne grube ... 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 13.50 —14.00. makuchy lniane 21.75—22.25 rzepakowa 18.50—19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75 słoma prasowana (żytnia) 7.25 — 7.75, siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

Na „zgubne"

okradziono przyjezdną z Włodawy

Przed dom Królewska 21, zajechała dorożką Maria Dzięciołówna, przybyła z Włodawy. W chwili, gdy zatrzymała się w bramie z dwiema walizkami, przechodzący mężczyzna zwrócił jej uwagę, że wypadł jej z torebki jakiś dokument. Dzięciołówna odwróciła się, ażeby podnieść papier, a wówczas wspólnik złodzieja skradł walizkę, zawierającą ubrania wartości 300 zł. Zanim okradziona zorientowała się obaj złodzieje szybko umknęli w stronę Ogrodu Saskiego.

Pięć ZAPACHÓW SHAMPOO DO WŁOSÓW „EUNICE" Karpińskiego

Odpowiedzi redakcji

Czytelnik ABC — Komunikaty Związku Polskiego w sprawie pośrednictwa w interesach ukazują się i będą się nadal ukazywały co pewien czas.

I. S. Grójec — z wiersza nie skorzystamy.

XVIII BAL

Warszawa swej Politechnice

5 LUTY 38

jest największą i najwspanialszą imprezą karnawałową, gdyż dobór towarzyski zapewniają ściśle kontrolowane imienne zaproszenia. 40.000 m. kw. powierzchni tanecznej. 20 sal artystycznie dekorowanych. 7 orkiestr. W. Wlkosza, 2 Lewandowskiego, dwa zespoły pułku „Dzieci Warszawy", ludowa Kopki i inne.

Zaproszenia u Gospodarzy w hallu Politechniki tel. 888-60 i 8-49-93. Bilety: Wojskowe, urzędnicze i studenckie 6 zł., normalne 8 zł. łącznie z podatkami.

Wiadomości gospodarcze

20,000.000 ZŁOTYCH NA NAPRAWĘ DRÓG W NADCHODZĄCYM ROKU BUDŻETOWYM

Z nowych kredytów budżetowych przewidywanym jest wyasygnowanie poważniejszych funduszów na naprawę dróg w różnych miejscowościach Polski. W roku 1938-39 na konserwację dróg przeznaczonych będzie 20,000.000 zł., co w porównaniu z latami poprzednimi stanowi podniesienie wydatków na cel powyższy prawie o 30 proc. Naprawa dróg dotyczyć będzie w pierwszym rzędzie najbardziej uczęszczanych szlaków ruchu automobilowego.

CZY BĘDZIE PRZEDŁUŻONY TERMIN SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE

Organizacje kupieckie podjęły starania w sprawie prolongaty terminu składania zeznań dla wymiaru państwowego podatku dochodowego za 1937 r. Zabiegi te zmierzają do przedłużenia terminu składania zeznań przez prowadzących prawidłowo księgi handlowe do dnia 1 kwietnia. Według obowiązujących przepisów, osoby fizyczne muszą składać deklaracje o dochodzie do dnia 1 marca.

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE CERAMICZNYM W GORLICACH

Przemysł ceramiczny w Gorlicach na skutek wzmożonego rozwoju budownictwa w Centralnym Okręgu Przemysłowym, doznał dalszego ożywienia. Wzrosło mianowicie zapotrzebowanie na piece kaflowe, których ostatnio zamówiono kilkaset.

BILANS RUCHU POCZTOWEGO W GDYNI

O tempie pracy i rozwoju Gdyni za rok 1937 świadczyć może niesłychanie wzmożony ruch pocztowy, którego bilans wynosi 26 milionów przesyłek pocztowych, w tym 13 milionów przesyłek nadeszłych i 13 milionów przesyłek odebranych. W ruchu telegraficznym nadano 121 tys. depesz, odebrano 112 tysięcy depesz. Poza tym nadeszło 188 tys. przekazów pocztowych, wysłano natomiast 274 tysiące przekazów.

BRISTOL-BAR Karowa 22

W niedziele i święta PODWIECZORKI TANECZNE od godz. 17.30 WYSTĘPY ARTYSTÓW

Próbka żydowskiej tolerancji

Slub pod osłoną policji

Neofitka zwolniona z posady

Fabryka „Rygwar" na Grochowie (Gocławska 9), której właścicielami są żydzi, zatrudnia w charakterze robotników żydów (60 proc.) i Polaków (40 proc.).

Jedna z robotnic, żydówka Grynberg, zakochała się w Polaku, Więcku, zatrudnionym w tejże fabryce. Młodzi postanowili się pobrać i w tym celu Grynberg przed 2 tygodniami przyjęła chrzest.

Wiadomość o tym wywołała wśród żydów wielką burzę. W czasie chrztu, który odbył się w kościele na Kamionku wejścia obsadzić musiała policja wobec napierającego tłumu żydów. W fabryce żydzi opluli i zelżyli narzeczonych.

Rodzina Grynberg i rabini zażądali od dyrekcji fabryki natychmiastowego zwolnienia z pracy zarówno Więcka, jak i Grynberg, co żydowscy dyrektorzy „Rygwaru" skwapliwie wykonali.

Onegdaj, w kościele na Kamionku, odbył się ślub, na który zeszli się tłumnie mieszkańcy Grochowa i Kamionka.

Wypadek ten jest charakterystyczny dla mentalności żydów, którzy z jednej strony podnoszą gwałt, gdy Polacy chcą się od nich odciąć, oddzielić, stwarzając dla nich ghetto, a z drugiej strony faktami potwierdzają sami istnienie całkowicie odrębnego świata żydowskiego.

Garderoba damska

na płóczkach do szklanek

Starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie przeprowadziło nocną lustrację sanitarno - porządkową piekarń cukierniczych, hoteli i restauracji, w czasie której stwierdzono, że na ogół piekarnie w śródmieściu poza drobnymi usterkami, są prowadzone czysto.

W kawiarni przy ul. Marszałkowskiej 132 (bilardy) stwierdzono wyjątkowe brudy. Między in. w płóczkach do mycia naczyń i szklanek ujawniono moczącą się doiną garderobę damską, zaś w barze „Zachęta" przy ul. Królewskiej ujawniono pranie bielizny w kuchni barowej.

W hotelu „Sława" przy ul. Chmielnej 16, należącej do Władysława Kietszke, ujawniono pięć niezameldowanych niewiast lekkiego prowadzenia się. Winni stwierdzonych wykroczeń pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności karno - administracyjnej. (ap).

Strzelecki klub sportowy

zakończył swój żywot

W okresie do dnia 1-go października 1937 r. do dnia 20-go stycznia 1938 r. decyzją Komisariatu Rządu zostały skreślone z rejestru następujące stowarzyszenia: Amatorski Klub Sportowy Związku Strzeleckiego (A. K. Z. S.) Instytut Praktycznej Wiedzy Gospodarczej, Stowarzyszenie Białocerkiewlan, T-wo Opieki nad Zwierzętami R. P., Klub Sportowy „Maraton", Kółko Myśliwskie „Kos", Polskie Towarzystwo Amerykanistów, Kasa Przezorności i Pomocy Pracowników T-wa Bibliotek Publicznych w Warszawie, T-wo Pomocy dla uczniów Szkół Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy, Związek Właścicieli Autobusów, Związek Upoważnionych do Parcelacji, Kasa Samopomocy Koleżeńskiej Pracowników P. K. P. w Warszawie, T-wo Przyjaciół Artystycznego Rękodzieła Wsi, T-wo Rozrywek Godziwych, T-wo Przyjaciół Powązek.

CUKIERNIE CHMIELNA 25, tel 201-11 TRĘBACKA 9, tel. 298-74 WYROBY WŁASNE JAN PARADA

Choroba

przywieziona z Persji

Lekarze stołeczni badają wypadek tajemniczej choroby skórnej na jaką zapadła mieszkanka Łodzi, córka znanego przemysłowca branży spożywczej Z. Jest to rzadki wypadek egzemy skórnej, przypominający poniekąd objawy trądu. Jak ustalono, choroba ta wynikła wskutek zakażenia futrem importowanym z Persji. W związku z tym, zwrócona będzie uwaga na dezynfekcję skórek futrzanych importowanych z za granicy.

TRADYCYJNE MAŁE PĄCZKI na wagę Cukiernia A. LEŻAŃSKI MARSZAŁKOWSKA 83 tel. 9.29-05

Z życia A.Z.S.

Zaprawa wioślarska w A. Z. S.

dla wszystkich akademików

W końcu b. r. odbędą się tradycyjne Międzyuczelniane Regaty Wioślarskie organizowane przez A. Z. S. Warszawa.

Chcąc dać możność wzięcia w nich udziału jaknajszerszej liczbie akademików Sekcja Wioślarska A. Z. S. organizuje Kurs nauki wiosłowania dla nowicjuszy i zaawansowanych.

Kurs ten rozpocznie się 15-go lutego b. r. i trwać będzie aż do chwili regat t. j. do końca maja.

Treningi będą prowadzone przez wykwalifikowanego trenera wioślarskiego byłego mistrza Europy p. H. Budzińskiego.

Kurs obejmuje:

1) Naukę wiosłowania na wioślarskim basenie zimowym AZS-u. (Wioślarska 8 obok mostu Poniatowskiego).

2) Wyjazdy na wodę na łodziach klubowych AZS-u pod kierunkiem trenera. Przewidziane są wyjazdy na następujących łodziach: Czwórki treningowe, dwójki półwyścigowe, czwórki półwyścigowe, czwórki wyścigowe i ósemki.

Uczestnicy kursu mają prawo bezpłatnego uczęszczania na gimnastykę AZS-u w sali F. D. A. Akademicka 5.

Dla uczestników kursu w razie większej ilości chętnych zostanie zorganizowany specjalny kurs nauki pływania na basenie F. D. A. Akademicka 5 za dodatkową opłatą.

W kursie mogą brać udział wszyscy akademicy bez względu na przynależność do innych klubów sportowych i bez obowiązku zapisywania się do AZS-u.

Dla członków AZS-u (bez względu na sekcję) kurs jest bezpłatny.

Dla akademików niezrzeszonych w AZS-ie opłata wynosi zł. 2 za cały kurs.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji Sekretariat AZS, Polna 50, godz. urzęd. codziennie 10—12 i wiecz. 18—20 prócz sobót, tel. 8-33-06, lub wprost na basenie zimowym AZS-u przy ul. Wioślarskiej 8 w godz. 18—21.

WALNE ZEBRANIE AZS-u WARSZAWSKIEGO

Termin walnego zebrania AZS-u warszawskiego został wyznaczony na 15. II. w gmachu głównym Politechniki Warszawskiej audytorium X godz. 18.

SEKCJA ŻEGLARSKA

Yacht Club Polski ofiarował sekcji żeglarskiej AZS-u piękną banderę, w dowód uznania dla jej pracy.

AZM BĘDZIE NALEŻAŁ DO CENTRALI AZS-ÓW?

Na zebraniu połączonych Prezydiów Rady Zarządu Głównego oraz Prezesów okręgów LMK w dyskusji nad wychowaniem morskim młodzieży uchwalono że... młodzież akademicka reprezentowana jest w szeregach Ligi niedostatecznie..., a w szczególności Akademicki Związek Morski R. P. jest zbyt słaby liczebnie, jego działalność nie obejmuje wszystkich wyższych uczelni i ogranicza się prawie wyłącznie do żeglarstwa. Należy poczynić starania, by związek uzupełnił swą nazwę słowami „i Kolonialny", odpowiednio rozszerzył teren swych zainteresowań i wstąpił gremialnie do Ligi...

Nic nie stoi na przeszkodzie, by w tym układzie związek wydzielił dziedzinę sportów i żeglarstwo w osobne sekcje, związane organizacyjnie z Centralą AZS-ów... tyle powiedziano na zebraniu LMK. jak na ten projekt zapatrują się AZM i Centrala AZS-ów dotychczas nic nie wiadomo.

—x—

Berlin zwycięża Śląsk 4:1

W poniedziałek późnym wieczorem odbył się w pałacu sportowym w Berlinie międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją Śląska i kombinowaną reprezentacją Berlina. Zwyciężyła drużyna niemiecka w stosunku 4:1 (2:0, 2:0, 0:1) Jedyna bramka dla Polaków padła w ostatniej fazie gry w czasie zamieszania pod bramką berlińczyków.

Ogółem Śląsk rozegrał w Berlinie trzy mecze wywalczając jeden remis i ponosząc dwie porażki.

Schindler trzeci

w biegu zjazdowym w Matrahaza

W poniedziałek rozpoczęły się na Węgrzech w Matrahaza międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Węgier. Pierwszego dnia odbył się bieg zjazdowy na 3800 m. przy różnicy wzniesień 620 m. Startowali narciarze 8-miu państw. Pierwsze miejsce zajął Włoch Passet w czasie 4:18,2 przed Szwajcarem Fracioli 4:21,8.

Z Polaków Schindler zajął trzecie miejsce na 54-ch startujących zawodników, osiągając czas 4:23,2. Na 6-ym miejscu sklasyfikował się Bochenek w czasie 4:27,8. Trzeci z Polaków Jan Marusarz zajął 17-te miejsce w czasie 4:40.

Chmielewski przechodzi na zawodowstwo

ŁÓDŹ 1. 2. Dziś bawił w Łodzi Zbyszko Cyganiewicz, celem podpisania kontraktu ze znanym bokserem Chmielewskim, którego zabiera do Stanów Zjednoczonych.

Bojówka żydowska
zmasakrowała bestialsko Polaków
Jedna z osób nieuleczalnie chora

Przed sądem okręgowym stanęła bojówka żydowska, która dokonała napadu we wrześniu ub. r. na braci Witolda i Henryka Tuszków.

Napastnicy niespodziewanie zaatakowali Tuszków, którzy spokojnie szli ulicą w kierunku ogrodu Saskiego. Witold Tuszka został ugodzony nożem w okolicę mlecza pacierzowego, brat zaś jego Henryk doznał poważnego wstrząsu od uderzenia pałką w głowę. Bojówkarze nadal bili i kopali leżących na chodniku, aż wreszcie przechodnie podnieśli głośny alarm i wówczas napastnicy rzucili się do ucieczki.

Policja doraźnie przeprowadziła obławę w okolicy ul. Elektoralnej, spodziewając się, że tam ukrywają się członkowie bojówki. Istotnie w jednej z bram domu na ul. Zimnej zatrzymano trzech członków bojówki, Szlamę Mocnego, Joska Eronowicza i Joska Mironera.

Obie ofiary napadu rozpoznały zatrzymanych sprawców pobicia, jak również i przygodni świadkowie zajścia. **Witold Tuszka dotychczas znajduje się w szpitalu w stanie beznadziejnym. Wskutek odniesionej rany doznał on uszkodzenia mlecza pacierzowego i utracił władzę w obu nogach.**

Członkowie bojówki wypierali się winy przed sądem okręgowym a obrońcy ich usiłowali zbić z tropu świadków oskarżenia, aby ci nie mogli kategorycznie rozpoznać oskarżonych sprawców napaści. Mimo to **wina dwóch bojówkarzy została dowiedziona i sąd skazał Szlamę Mocnego i Joska Eronowicza na umieszczenie w domu poprawczym, jako młodocianych przestępców.** Trzeci oskarżony Mironer uzyskał wyrok uniewinniający.

Zwycięski atak powstańców
Kopalnie ołowiu w Santa Barbara
w rękach wojsk narodowych

SALAMANKA, 31. 1. Komunikat głównej kwatery gen. Franco donosi:

Nieprzyjacielskie natarcie na odcinku Jaca zostało z wielkimi stratami przeciwnika odparte, jeden batalion wojsk rządowych został kompletnie rozbity.

Wojska powstańcze przeprowadziły wczoraj pełną sukcesów operację na odcinku Granja Torrehermosa, opanowując szereg ważnych strategicznych wzgórz i przełamały front nieprzyjacielski zadając przeciwnikowi duże straty.

Kopalnie ołowiu w Santa Barbara dostały się w ręce wojsk gen. Franco, które poza tym zdobyły bogaty materiał wojenny m. in. 15 karabinów maszynowych, 312 karabinów oraz zięły do niewoli 242 nieprzyjaciół.

Lotnicy bombardowali wczoraj skutecznie siedzibę kwatery głównej wojsk rządowych w Barcelonie, w odwecie za ostatnie bombardowanie Salamanki.

Odziały powstańczej armii południowej rozbiły front przeciwnika na przestrzeni 20 km. szerokości i 10 km. wgłąb. Rezultat ten został osiągnięty po 4-godzinnych walkach.

Całe wzgórza Pedroso znajdują się w rękach powstańców.

MLECZARNIA DANGLA Szpitalna 7 najlepsze kolacje nabiałowe

„Zamknąć pałac chimer"
Rozwiany mit
o zbiorowym bezpieczeństwie

GENEWA, 31. 1. Przedstawiciele kilku państw złożyli dzisiaj **deklaracje, stwierdzające, że odtąd odmawiają mocy przymusowemu obowiązywaniu art. 16 paktu Ligi Narodów w dziedzinie stosowania sankcji.**

Oświadczenia te o **pierwszorzędnej wadze dla dalszej działalności Ligi Narodów,** ważniejsze od deklaracji wypowiedzianych na 100-tnej sesji Rady Ligi, zgłosili przedstawiciele tych państw w czasie dzisiejszych obrad komitetu 28.

System sankcji zawiódł

Komitet ten zajmujący się — jak wiadomo sprawą reformy paktu Ligi Narodów, przeprowadził w dalszym ciągu dyskusję nad raportem lorda Cranborne'a.

Z okazji dyskusji tej zabrali głos **przedstawiciele Szwecji, Szwajcarii i Holandii, kwestionując moc obowiązującą artykułu 16, wychodząc z założenia, że:**

1) Liga Narodów nie może skutecznie działać wskutek opuszczenia jej przez szereg państw,

2) że wobec tego obowiązek przeprowadzenia sankcji pociąga za sobą poważne niebezpieczeństwa,

3) że system sankcyj ekonomicznych okazał się zupełnie nieskuteczny w jedynym wypadku, kiedy go zastosowano,

4) że faktycznie istniała zawsze swoboda stosowania sankcji. Państwa te w deklaracjach różnych co do argumentacji doszły do wspólnego konkretnego wniosku, a mianowicie, że **odtąd nie uważają się za związane artykułem 16, przewidującym przymusowe stosowanie sankcji ekonomicznych przez członków Ligi Narodów.**

Po tej samej linii szły także **oświadczenia delegata polskiego, który stwierdził, że w obecnej sytuacji stosowanie sankcji musi być przeprowadzone w sferze swobodnej suwerenności i decyzji poszczególnych państw.**

Cios w pakt Ligi

W ten sposób stwierdzić należy, że bez względu na dalszy przebieg dyskusji i ewentualne uchwały komitetu 28 Liga Narodów znalazła się w obliczu faktu dokonanego o doniosłym znaczeniu politycznym. Motywem, który skłonił państwa, zwłaszcza mniejsze, do przyspieszenia biegu wypadków i jasnego postawienia sprawy, była **obawa przed niebezpiecznymi komplikacjami, mogącymi wyniknąć ze zbiorowego bezpieczeństwa w ramach instytucji liczebnie ograniczonej, tym bardziej, że istniejący stan prawny zawsze stwarzał możliwość narzucania państwom decyzji wielkich mocarstw pod pozorem akcji, opierającej się na pakcie Ligi Narodów.**

Desinteressement Austrii

Duże wrażenie wywołało tutaj również oświadczenie delegata austriackiego, który ograniczył się jedynie do zaznaczenia **desinteressement swego rządu, zarówno w debacie, jak w ewentualnych uchwałach Komitetu 28, zapowiadając, że w głosowaniu udziału nie weźmie.**

Dyplomatyczne sformułowanie stanowiska zostawia drogę otwartą do wszelkich interpretacji. W kołach austriackich i węgierskich tłumaczą oświadczenie to w ten sposób, że **Austria, wobec nieobecności Włoch i Niemiec w Lidze Narodów jakąkolwiek dyskusję w sprawie reformy paktu uważa za nieaktualną.**

Zamknąć „pałac chimer"

PARYŻ, 31. 1. „Bomba chińska", jak nazywają tu wystąpienie Wellingtona, wprawdzie nie wybuchła, ataki jednak przeciwko Lidze Narodów prowadzone są w dalszym ciągu na łamach wielu pism tutejszych. Deputowany Ybarnegarey jest zdania, iż **najwyższy już czas zamknąć ten „pałac chimer", którym jest gmach Ligi Narodów.**

Nawet umiarkowane lewicowe dzienniki, jak „Homme Libre", widząc przyszłość Ligi Narodów w niezbyt jasnych barwach, zalecają jak najdalej posuniętą ostrożność.

Bestialska zemsta
sublokatorki

LWÓW, 31. 1. Wypadek bestialskiej zbrodni zanotowany został w Stanisławowie. Maria Śnieżowska z zemsty za to, że gospodyni jej Stefania Żurakowska wypowiedziała jej mieszkanie jako sublokatorce, podpaliła w czasie nieobecności gospodyni 2 worki wiór i w ten sposób spowodowała śmierć przez uduszenie znajdującego się w mieszkaniu 5-letniego ukochanego dziecka Żurakowskiej.

Rząd przejmuje od gmin
wypłatę dodatku mieszkaniowego
dla nauczycieli

Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli szkół powszechnych. Wypłatę tę przejmuje Skarb w następujących terminach: od dnia 1-go kwietnia 1938 w gminach wiejskich, od dn. 1-go kwietnia 1938 w miastach niewydzielonych z powiatowych związków samorządowych i od dnia 1-go kwietnia 1940 — w miastach pozostałych.

W uzasadnieniu stwierdzono, że **obowiązek wypłaty dodatku na mieszkanie nauczycielom w dobie kryzysu ze Skarbu Państwa na samorząd gminy, obciążał nadmiernie gminy, wypłata dodatku w gminach wiejskich i mniejszych miastach pochłania do 60 proc. wydatków na oświatę, hamuje budownictwo szkolne, ponadto w słabszych gminach powoduje zaległości w wypłacie dodatku, co w przykry sposób odbija się na sytuacji nauczyciela.**

Dodatkowe kredyty
na podróże i samochody

Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1937-8 w łącznej sumie 13 mil. 188 tys. 625 zł. Kredyty te są przeznaczone między innymi na wydatki związane z reorganizacją gabinetu wojskowego Prezydenta R. P., na policję państwową, na podróże, oraz na zakup samochodów, a mianowicie: dla marszałka Senatu — 25.000 zł., dla centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — 21.000 zł. i dla Komisarza rządu m. Warszawy, oraz dla wojewodów lubelskiego i wołyńskiego, wraz z wydatkami na utrzymanie tych samochodów — 90.000 zł.

Gen. Skoblin false Dubow
udekorowany orderem sowieckim

RYGA, 31. 1. W tutejszych kołach emigracji rosyjskiej wielkie wrażenie wywołały rewelacje dziennika szwedzkiego „Nya Dagligt Allehanda", który z okazji udekorowania orderem czerwonego sztandaru Andrzeja Dubowa, rzekomego agenta MKWD (dawne GPU) twierdzi, że **pod nazwiskiem Dubowa ukrywa się nie kto inny jak sławny z afery porwania gen. Millera ex-generał białej armii Skoblin.**

Wedle relacji szwedzkiego dziennika, **Dubow-Skoblin uciekł z Paryża do Brukseli, a** stamtąd za fałszywym paszportem **wyjechał** na pokładzie jednego **z** okrętów fińskich do Helsinki, skąd już bez najmniejszych przeszkód przedostał się do Leningradu.

Posiedzenie senatu

W piątek, 4-go lutego o godz. 10-ej odbędzie się posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym znajdzie się miedzy innymi nowela emerytalna.

W szale zazdrości
położył trupem narzeczoną

POZNAŃ, 31. 1. W niedzielę wieczór była jedna z restauracji w **Gnieźnie widownią krwawej tragedii. Mianowicie przybyły do tej restauracji 20-letni czeladnik piekarski Witold Jaszkiewicz w towarzystwie 17-letniej narzeczonej Janiny Mazurkiewicz i Mariana Wiśniewskiego. wydobył nagle rewolwer i strzeliwszy do Mazurkiewiczówny 3-krotnie, położył ją trupem na miejscu. Następnie zranił Wiśniewskiego w rękę, po czym skierował broń do siebie, raniąc się ciężko w głowę. Jaszkiewicza przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce odzyskał przytomność. Stan jego nie jest groźny. Tragedia wydarzyła się prawdopodobnie na tle zazdrości.**

Pojedynek licytacyjny o ziemię
między Czechem i Niemcem

PRAGA, 31. 1. W miejscowości Stecken w Sudetach od kilku dni odbywa się licytacja, która przybrała charakter prawdziwego pojedynku licytacyjnegeo pomiędzy Niemcami i Czechami o nabycie gospodarstwa, które dotychczas było w rękach właściciela niemieckiego i które ludność niemiecka Sudetów pragnie obronić przed przejściem w ręce licytantów.

Po pierwszym dniu licytacji zostało na placu dwuch licytantów. Jednym z nich jest redaktor niemiecki Wannenmacher, drugim przedstawiciel czeskiego towarzystwa finansowego — Józef Pavlik.

Gospodarstwo, którego wartość oceniana jest na 80.000 koron osiągnęło już w czasie licytacji kwotę 180.000 koron.

Premiowanie książeczek
P. K. O.

Dnia 31 stycznia br. odbyło się w PKO 11-te publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe, premiowane serii III-ej.

W premiowaniu brały udział, książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia br.

Premie po zł. 1000 padły na Nr. Nr.: 168, 973, 186.039, 186.585, 198.996, 208.792, 223.292, 247.471.

Premie po zł. 500 padły na Nr. Nr.: 154.873, 157.333, 157.407, 161.973, 162.693, 167.931, 169.463, 176.363, 179.350, 181.268, 183.073, 186.783, 186.863, 193.252, 196.398, 196.750, 199.931, 201.492, 202.602, 215.070, 217.063, 221.227, 223.420, 226.566, 227.770, 233.136, 233.560, 234.059, 246.684, 248.669.

Ogółem padło 422 premii na łączną kwotę 73.850 zł.

Poza wymienionymi premiami padły premie na zł. 250 i 296 premii 100-złotowych.

Poraz drugi padły premie po zł. 500 na Nr. Nr.: 196.398, i 233.136.

Każdy kupiec polski powinien czytać
TYGODNIK HANDLOWY
ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH
Warszawa, Zielna 50
Egzemplarze okazowe na żądanie

Nowy rząd narodowy
z gen. Franco na czele

ST. JEAN DE LUZ, 31. 1. W Burgos wydano ustawę reorganizującą rząd Hiszpanii powstańczej i wprowadzającą **instytucję normalnych ministrów.**

Nowy rząd hiszpański przedstawia się następująco:

Prezes rady ministrów gen. Franco, wiceprezes rady ministrów i min. spr. zagr. hr. de Jordano, minister kultury i oświecenia publicznego Sainz Rodriguez, minister gospodarki narodowej Suanzes, minister wojny gen. Orgaz, minister marynarki — wiceadmirał Cervera, minister lotnictwa gen. Kindelan, praca i organizacje zawodowe — Gonzales Buenos, porządek publiczny — gen. Martinez Amido, sprawy wewnętrzne, prasa i propaganda Serrano Suner, roboty publiczne — Alfonso Pena albo jeden z fachowców, rolnictwo — Beunza, sprawiedliwość — hr. Rodezno, minister stanu bez teki — Fernandez Cuesta.

Jest rzeczą znamienną, że do nowego rządu weszli dwaj przywódcy dwóch dawnych wielkich partyj, obecnie połączonych, które od lipca 1936 r. popierały ruch powstańczy. Są to: wódz falangistów Fernandez Cuesta i wódz tradycjonalistów, czyli karlistów, hr. Rodezno. Minister spr. wewnętrznych, prasy i propagandy Serrano Suner jest szwagrem gen. Franco.

Zjazd O. M. P.
w Warszawie

W niedzielę odbył się zjazd Organizacyj Młodzieży Pracującej, w którym wzięło udział około tysiąca uczestników. Przemówienie wstępne wygłosił pos. Hoppe, w którym między innymi stwierdził, że pogłoski o łączeniu się O. M. P. z tą czy inną grupą, nieraz złośliwe, nie mają znaczenia. Ważne jest to, że Organizacja Młodzieży Pracującej stanie zawsze tam, gdzie formuje się wielki marsz ku budowie Polski.

W zakończeniu uroczystości odbyło się przyrzeczenie organizacyjne grupy młodzieży, która ukończyła okres kandydacki. Przyrzeczenie to przyjął Sekretarz Generalny A. Zalewski.

Pierwszy wszechpolski
Kongres Muzułmanów

WILNO, 31. 1. Dziś rozpoczął się w Wilnie **pierwszy wszechpolski kongres muzułmanów.** Na kongresie reprezentowane są wszystkie ośrodki tatarskie z terenu całej Rzeczypospolitej Polskiej w osobach ok. 40 delegatów.

Zjazd otworzył Mufti na Rzeczypospolitę dr. Jakub Szynkiewicz, powołując na przew. prokuratora Olgierda Najman Mirżę Kryczyńskiego.

Po odczytaniu przez Imana Warszawy, Alego Woronowicza rozdziałów z Koranu i odmówieniu modlitwy za pomyślność obrad, głos zabrał mufti Szynkiewicz, który m. in. powiedział: Dzisiejszy kongres jest wydarzeniem historycznym w życiu muzułmanów polskich, albowiem kończy się okres prac nad organizacją wyznania muzułmańskiego w Polsce".

Przemówienie swoje Mufti Szynkiewicz zakończył następującymi słowami: "Wdzięczni za opiekę, którą na przestrzeni dziejów otacza nas Polska jesteśmy ożywieni duchem szczerego służenia jej wielkości mocarstwowej. Niech Bóg Wszechmocny nam w tym dopomoże".

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.